Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr

GŁOS NARODU

Nr. 290. — ROK XLII.
SRODA
23 PAZDZIERNIKA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW. NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą.
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Amnestja polityczna.

Po pierwszych zapowiedziach nowego rządu, że dąży do współpracy ze społeczeństwem, idą ciągle nowe. Można powiedzieć, że każdy występ któregoś z członków rządu zawiera przynajmniej aluzję do tej współpracy, jeśli nie samą zapowiedź współpracy. Nie brak ludzi, którzy sceptycznie oceniają te enuncjacje rządu. Nie brak jednak i takich, którzy w nich widzą świt nowego okresu w naszej polityce wewnętrznej. Za parę miesięcy będziemy mogli powiedzieć, kto miał rację: pesymiści, czy optymiści. Dziś jeszcze za wczas na wydawanie wyroków. Rozporządzamy bowiem samemi tylko hasłami, samemi zapowiedziami, gdy do oceny trzeba — faktów. I na te fakty wszyscy czekamy. Tak ludzie z obozu rządowego, jak opozycyjnego... Czeka całe społeczeństwo!

„BEREZA KARTUSKA". — Pierwszym warunkiem pociągnięcia społeczeństwa do współpracy jest — likwidacja tych obyczajów, czy tych instytucyj, które poprzednie rządy (zwane „pułkownikowskiemi") wprowadziły, jakkolwiek nie wymagała ich racja państwa i jego bezpieczeństwo. Jest ich cały szereg. W pierwszym rzędzie mamy na myśli Berezę Kartuską.

„Obozy izolacyjne", pojęte jako „odsobienie" ludzi bez wyroku sądowego, są wynalazkiem rządów dyktatorskich. I nie dadzą się zgodzić z polityką rządu, który chce współpracy ze społeczeństwem. Współpraca taka winna być oparta — jak słusznie podkreśla „Czas" — na poszanowaniu praworządności, a praworządność — pozwolimy sobie uzupełnić myśl „Czasu" — polega na tem, by o pozbawieniu kogoś wolności decydował sąd, nie władza administracyjna.

URKE NAHALNIK. — Drugim problemem do załatwienia jest sprawa więźniów, względnie skazańców, politycznych.

Po stronie opozycji „Robotnik", a po stronie rządowej „Kurjer Poranny", domagają się zgodnie otwarcia więzień i amnestjonowania wszystkich więźniów. Uważamy, że to byłoby niebezpieczne! Są więźniowie polityczni, których amnestjonowanie byłoby dla państwa korzystne, a są tacy, których zwolnienie byłoby dla niego zgubne.

Wyjaśnimy ten nasz pogląd na przykładzie p. Urke Nahalnika!

Czytelnicy nasi znają jego książkę pod tyt. „Życiorys własny (!) przestępcy" lub przynajmniej słyszeli o niej. Jest to książka bardzo ciekawa, choć nie moglibyśmy jej polecać wszystkim do czytania... Nas tutaj interesuje ustęp, którym ten przestępca zamyka swoją książkę!

Rzecz dzieje się w jesieni r. 1918. Pan Urke Nahalnik siedzi w więzieniu w Łomży. Ma na sumieniu jakieś włamanie i moc kradzieży. Siedzi i myśli, jakby z więzienia uciec i na nowo, podjąć „pracę". A tu — nic! Więzienie jest pod „opieką" niemieckiej okupacji. — Rygor panuje straszliwy, bramy są pilnie strzeżone... Wreszcie nadchodzi kres panowania Niemców. Do więźniów dochodzą z miasta odgłosy wolnościowych ruchów. Polska powstaje z martwych. Niemiecka straż więzienna ucieka. Do więzienia wkracza sformowany na prędce polski oddział wojskowy. Dowódca gromadzi więźniów i przemawia do nich na temat wolnej Polski i wolności wogóle.

— Obywatele wolnej Polski! — woła — jesteście wolni! A dla zadokumentowania swej wolności i swej wdzięczności zaśpiewajcie ze mną: „Jeszcze Polska..."

I p. Urke Nahalnik pisze, że z całego gardła i z całej duszy śpiewali ci złodzieje i mordercy, iż Polska nie zginęła, póki oni żyją...

Bramę więzienia otwarto. Więźniowie rozbiegli się wolni. Jaki był dalszy ich los, — nie wiemy. Wiemy tylko, że jeden z nich, sam p. Urke Nahalnik, w 10 lat później jeszcze siedział w kryminale w Rawiczu i tam pisał swój pamiętnik, „Życiorys własny przestępcy".

Jest to zdarzenie bardzo ciekawe, ale i bardzo pouczające.

PRZECIW RZĄDOWI, CZY PRZECIW PAŃSTWU? Amnestja polityczna wówczas będzie pociągnięciem zdrowem, celowem i dla państwa korzystnem, gdy obejmie wszystkich tych skazańców politycznych, którzy dają gwarancję, że ich przyszła działalność polityczna nie będzie się zwracała przeciw państwu. Winna objąć tych wszystkich skazańców, ale nikogo więcej!

Wśród czynów, które stanowiły podstawę do wyroków sądowych w sprawach politycznych w ubiegłym okresie, odróżniamy wykroczenia przeciw „władzy" od wykroczeń przeciw „państwu". Nie zawsze da się to rozróżnienie ustalić w świetle samych wyroków sądowych. Trzeba wówczas wziąć pod uwagę inne jeszcze kryterja...

Rozróżnienie to jest jednak bardzo ważne. Szlachetny gest rządu nie może, nie powinien być nadużyty do działalności przeciw państwu. Byłby to objaw nie szlachetności ze strony rządu, ale jego lekkomyślności.

Dlatego amnestja nie powinna objąć komunistów, chyba tych tylko, których pobyt w więzieniu naprawdę „nawrócił". Cóżby bowiem przyszło państwu z tego, żeby pewnego dnia zwolniło komunistów, gdyby ci potem zaraz zabrali się do wywrotowej roboty przeciw państwu? A przecież nikt się nie łudzi co do tego, że takby się stało.

Natomiast amnestję polityczną uważamy za konieczną w odniesieniu do reszty skazańców politycznych. Bez niej nie da się pomyśleć normalna współpraca ze społeczeństwem. Ci, którzy znają np. wieś, wiedzą, jak gdzieniegdzie łatwo było o skazujący wyrok w procesie politycznym.

Wreszcie, — skazańcy polityczni bawiący dziś zagranicą! To wszystko, cośmy wyżej powiedzieli, odnosi się i do nich. Objęcie ich amnestją byłoby doskonale przyjęte przez społeczeństwo polskie, a miałoby także korzystne konsekwencje na zewnątrz. Bardzo słusznie podnosi p. Wł. Grabski w swej „Idei Polski", że — emigracja polityczna stanowi niepożądane zjawisko w życiu Polski. Polskę stawia na równi z takiemi ustrojami politycznemi, jak: Rosja bolszewicka i Rzesza hitlerowska... Jeśli jaki rząd, to napewno rząd współpracy ze społeczeństwem, jak się nazywa gabinet p. Kościałkowskiego, nie może dawać powodów do robienia takich zestawień.

W. Z.

Rewja sił partyjnych w parlamencie angielskim.

Londyn, 22. 10. (PAT). Dziś Izba Gmin rozpoczyna 3-dniową debatę, oczekiwaną z najwyższem zainteresowaniem przez cały kraj. Debata posiada dla rządu brytyjskiego charakter wyjątkowy ze względu na rozgrywające się wypadki w związku z wojną włosko-abisyńską oraz wydarzeniami w Genewie. Będzie ona również jakby oficjalnem podjęciem kampanji wyborczej. Rząd jak i opozycja wystawi szereg swych czołowych przedstawicieli jako mowców. Będzie to jakby popis parlamentarzystów brytyjskich przed zwróceniem się do wyborców o poparcie.

Dziś w Danji odbywają się wybory.

Kopenhaga, 22. 10. (PAT). W środę 23 bm. odbędą się w Danji wybory do Folketingu (izby niższej). Danja wybiera 148 posłów. — Wyspy Owcze, gdzie wybory odbędą się później — jednego. Ogółem zgłoszono 722 kandydatów.

Negus wyjeżdża na front.

Asmara, 22. 10. (PAT.) Zajęcie przez Włochów w dniu wczorajszym ważnego punktu strategicznego Dagnerei oraz fortu Burdodi **otworzyło armji gen. Graziani drogę w kierunku Harraru.** Armja ta posuwa się obecnie dwoma szlakami, a mianowicie **wzdłuż rzeki Webi Szebeli oraz przez Dagnerei wprost na Harrar.** Straty poniesione przez Włochów podczas ataków na Dagnerei, według źródeł włoskich są **bardzo małe.**

Na froncie północnym **odbywają się jedynie loty wywiadowcze** oraz umacnianie zajętych dotychczas pozycyj. Ras Gugsa okazał się bardzo pożytecznym dla Włochów, **udzielił im bowiem wielu cennych informacyj o operacjach abisyńskich i o ludności.**

Ze źródeł francuskich podają, że oddziały Ras Kassa **posuwają się nocami na północ i północno-wschód,** w dzień zaś, w celu uniknięcia bombardowania przez samoloty włoskie, **kryją się w górach.** Te same źródła podają z Addis Abeby **o wymarszu oddziałów gwardji cesarskiej do Dessie.** Oddziałom tym **towarzyszyły tysiące kobiet i dzieci** aż do pierwszego etapu mianowicie do szczytu góry Entoto. Przy rozstaniu, zgodnie ze zwyczajem abisyńskim, **wznoszono rozdzierające okrzyki.** W pałacu cesarskim **czynione są ostatnie przygotowania do wyjazdu cesarza na front,** co wywołuje olbrzymi entuzjazm wśród żołnierzy, gdyż według pojęć abisyńskich, **wojna rozpoczyna się dopiero z chwilą, gdy cesarz staje na czele wojska.**

Według doniesień ze źródeł niemieckich, w okolicy Amba i Alagi skoncentrowano **50 tysięcy żołnierzy abisyńskich.** Marszu na Makalle **nie należy oczekiwać przed upływem kilku tygodni.** Według pogłosek negus polecił z uwagi na posuwanie się Włochów w kierunku Harraru przewieźć b. cesarza Ligg Jasu, więzionego od r. 1916 w okolicy Harraru, **do Galla.** Te same źródła podają, że wczoraj **rozstrzelano 2-ch jeńców abisyńskich,** przy których znaleziono różne przedmioty, będące własnością porucznika włoskiego Morgantini, który padł, jako jeden z pierwszych podczas walk o Aduę.

Olbrzymie zbrojenia Abisynji.

Berlin, 22. 10. (PAT). Specjalny korespondent „Berliner Tageblatt" donosi z Addis Abeby, że od czasu zniesienia embargo na broń **do Abisynji napływają wielkie ilości broni i amunicji.** Jak oświadczył korespondentowi jeden z rzeczoznawców wojskowych, jeżeli broń będzie napływała w dalszym ciągu w tych rozmiarach, **to armja abisyńska w wojnie partyzanckiej stanie się w ciągu trzech miesięcy niezwyciężona.** Karabiny maszynowe, które dotychczas posiadali jedynie oficerowie, **zostały rozdzielone obecnie pomiędzy szeregowych.** Europejscy doradcy negusa, którzy jeszcze przed kilku tygodniami **zapatrywali się na wynik wojny pesymistycznie,** obecnie **wierzą w sprawę abisyńską.** Zniesienie embargo miało również **bardzo dodatni wpływ psychologiczny.**

Spodziewane są poważne walki.

Addis Abeba, 22. 10. (PAT). Według informacyj abisyńskich, Włosi okopują się silnie w zajętych obszarach północnych w przewidywaniu ofensywy abisyńskiej. Spodziewane są poważne walki. W szczególności Włosi fortyfikują Edagahamus w prowincji Agame. Według informacyj nieoficjalnych, straty włoskie podczas walk wczorajszych wyniosły 87 zabitych i rannych.

———o-O-o———

Między Rzymem a Londynem
toczą się bezpośrednie rozmowy.

Rzym, 22. 10. (PAT). Rozmowy dyplomatyczne w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego kontynuowane były wczoraj w Rzymie podczas spotkania ambasadora brytyjskiego **Drummonda z Suvichem.** Z miarodajnej strony włoskiej oświadczają, **iż niema jeszcze mowy o właściwych rokowaniach na podstawie planu bądź angielskiego bądź włoskiego.** Chodzi jedynie o ogólne wyjaśnienie sytuacji. **Żadnych decydujących rezultatów rozmowy dotychczasowe nie dały.** Wbrew pogłoskom koła włoskie podkreślają, że te rozmowy dyplomatyczne między Rzymem i Londynem **toczą się bezpośrednio,** a nie za pośrednictwem ambasadora francuskiego de Chambrun.

Paryż, 22. 10. (PAT). Havas donosi z Londynu, że ostatnie posunięcia dyplomatyczne **stworzyły atmosferę nadzwyczaj sprzyjającą dalszej wymianie poglądów.** — W Londynie sądzą, że wszelkie projekty przywrócenia pokoju winny odpowiadać dwom zasadniczym warunkom, a mianowicie **winny być zaakceptowane przez Negusa i stanowić zadość uczynienie dla Ligi Narodów.** Dodają, że rząd brytyjski **miałby tu jedynie głos doradczy,** ponieważ właściwą instancją do której należy decyzja — jest Rada Ligi Narodów.

Warunki pokojowe Mussoliniego.

Londyn, 22. 10. (PAT). Dzisiejszy „Morning Post" twierdzi, że Mussolini wysunął następujące warunki jako podstawę do dyskusji przy ewentualnych rokowaniach pokojowych:

1) Należy uczynić rozróżnienie pomiędzy obszarami, na których mieszkają szczepy Amhari, a obszarami, zamieszkałemi przez inne szczepy, należące obecnie do tzw. Abisynji.

2) Obszary, na których nie zamieszkują szczepy Amhari, tzn. niziny, graniczące z kolonjami włoskiemi, **miałyby być poddane pod protektorat Włoch.**

3) Obszary na których mieszkają szczepy Amhari tworzące w ścisłem znaczeniu tego słowa Abisynję, **miałyby być podporządkowane kontroli Ligi Narodów** z zastrzeżeniem rozbrojenia tych szczepów i zapewnienia pewnej stabilizacji politycznej kraju.

4) Mieszkańcom prowincji Tigre należy **umożliwić wyrażenie woli wprowadzenia ustroju autonomicznego pod protektoratem Włoch.**

Ciąg dalszy na str. 7-mej.

Nowy rząd w Albanji.

Tirana, 22. 10. (PAT). Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu **podał się do dymisji gabinet albański.** W dniu wczorajszym utworzony został nowy rząd, na którego czele stanął **Mehdi Frasheri.** Będzie on również pełnił tymczasowo funkcje ministra sprawiedliwości. Tekę spraw zagranicznych objął **Fuad Aslani,** tekę spraw wewnętrznych — **Etchem Tot,** tekę oświaty — **pos. dr. Nush Bushati,** tekę robót publicznych — **Ralk Gera,** tekę gospodarstwa — dotychczasowy minister **Dhimiter Berratti.** Utworzenie nowego rządu **powitane zostało bardzo życzliwie przez koła polityczne Albanji.**

O czem piszą inni?..

Encykliki społeczne — na wsi.

Encykliki społeczne Papieży zwolna, ale systematycznie zdobywają umysły w Polsce. M. in. także umysły młodzieży wiejskiej. Świadczy o tem ostatni numer pisma „Społem" (Poznań), które jest organem „Wielkopolskiego Zw. Młodzieży Wiejskiej", zbliżonego — jak wiadomo — do Stronnictwa Narodowego. Autor artykułu odrzuca socjalistyczną walkę klas, a przeciwstawia jej reorganizację społeczeństwa przez stworzenie „stanów".

„Nie takie — pisze — mamy na myśli stany, jakie wyróżniano w średniowieczu: szlachecki, duchowny, mieszczański, chłopski. Przez „stany" rozumieć będziemy grupy społeczne, złączone wykonywaniem jednego zawodu i mające trwały interes we współdziałaniu poszczególnych jego członków ze sobą. A więc będziemy mieli stany jak: rolniczy, przemysłowy, kupiecki, rzemieślniczy, urzędniczy itd. Do każdego z tych stanów będą należeli zarówno ludzie posiadający i dający innym pracę, jak i ludzie na razie biedni, pracownicy, a więc zarówno fabrykanci jak i robotnicy, majstrzy i czeladnicy, kupcy i subjekci, gospodarze i parobcy".

W obrębie każdego stanu byłyby dwie grupy (syndykaty): pracodawców i pracobiorców, któreby się łączyły razem przez wspólną korporację... Następnie odrzuciwszy korporacje faszystowskie, będące narzędziem politycznem rządu, przyznaje się do korporacjonizmu katolickiego, który

„jako rozwiązanie kryzysu ustrojowego, zaleca najwyższy zwierzchnik Kościoła katolickiego, Papież Pius XI".

Jest to zdrowy objaw myśli społecznej wśród ludowcowej młodzieży, — a tem cenniejszy, że się opiera o wskazania papieskie.

Oryginalna moralność.

„Warszawski Dziennik Narodowy" wraca do sprawy „moralności" w konflikcie włosko-abisyńskim. Przestrzega przed „przesadzaniem" we współczuciu dla Abisynji. — Wreszcie — pisze dosłownie —

„kwestja ostatnia, że państwo katolickie, jakiem są Włochy, nie może rzekomo prowadzić polityki zaborczej. A jednak, wiele krajów katolickich taką politykę prowadziło. Arcykatolicka monarchini, Marja Teresa, brała udział w rozbiorze Polski. Austrja gnębiła ziemie polskie, ziemie włoskie, ziemie belgijskie, ziemie węgierskie, ziemie czeskie. Hiszpanja rozbiła i zniszczyła Meksyk Azteków i Peru Inków. Portugalja podbiła część Indyj. Królowie francuscy, dążąc do granic naturalnych, podbili szereg krajów ościennych, m. in. niemiecką wówczas Alzację".

Sądzimy, że przytoczone argumenty godzą właśnie w tezę „Warsz. Dziennika Narodowego". Jeśli udział Marji Teresy w rozbiorze Polski ma być usprawiedliwieniem dla Włoch, to — doprawdy „Warsz. Dziennik Narodowy" zaleca nam oryginalną moralność. I wolno wątpić, czy ktokolwiek poza nim jest wyznawcą tej moralności.

Strusia polityka.

„Czas" zajmuje się hasłem rządu p. Kościałkowskiego o współpracy ze społeczeństwem i przestrzega rząd przed współpracą z opozycją.

„Zarówno — pisze — endecy, jak socjaliści, jak ludowcy uprawiają sobie ogromnie rozumowanie. Poprostu identyfikują się ze społeczeństwem i na tej podstawie zwracają się do rządu z temi mniej więcej słowami: chcecie zaufania i współpracy ze społeczeństwem, to musicie się z nami dogadać.

Gdyby sprawa rzeczywiście tak się przedstawiała, to problem zaufania i współpracy między społeczeństwem a rządem byłby zaiste bardzo prosty. Wystarczyłoby zaprosić kilku panów z opozycyjnych sztabów partyjnych do współdziałania w rządzie, i sprawa byłaby załatwiona. Przypuszczalnie nawet żądania z ich strony nie byłyby zbyt wielkie. Jednakowoż rzecz ta bynajmniej nie jest tak prosta. Wciągnięcie opozycyjnych sztabów partyjnych w orbitę pomajowego systemu, choć dałoby się stosunkowo łatwo uskutecznić, jednakowoż nie wydałoby odpowiednich, jeśli chodzi o społeczeństwo, rezultatów. Współpraca z bankrutami nigdy nie bywa owocna, dotyczy to zarówno stosunków handlowych, jak politycznych".

„Bankruci"... Czy „Czas" naprawdę wierzy w to, że stronnictwa zostały zniszczone? Jeśli tak, to — bardzo źle! Uprawia politykę strusią!

Nauczycielki w gimnazjach męskich

Dyskusja rozpoczęta w naszem piśmie na temat pracy nauczycielek w gimnazjach męskich poruszyła najwidoczniej temat bardzo aktualny. Świadczy o tem żywo jej oddźwięk w kołach naszych Czytelników. Z nadesłanych nam ostatnio do użytku materjałów zamieszczamy dwa głosy. Pierwszy pochodzi z kół pedagogicznych. Autor stawia bardzo ciężkie (naszem zdaniem — zbyt ryczałtowe) zarzuty i domaga się wogóle usunięcia nauczycielek z całego gimnazjum, a toleruje je tylko w trzech niższych klasach szkół powszechnych, męskich. Sądzimy, że autor idzie za daleko w swych żądaniach. Je szcze raz podkreślamy że — całą tę sprawę traktować należy indywidualnie. Wielu z nas zna nauczycielki, które nawet w wyższych klasach gimnazjum męskiego dobrze wywiązują się ze swego zadania. Są to wyjątki, ktoś powie. Może. Ale — są! I o tem trzeba pamiętać!... Wspomniana korespondencja pedagoga w ważniejszych ustępach brzmi:

Tylko w męskiej szkole powszechnej.

„Nadawanie posad nauczycielkom w średnich szkołach męskich, a co gorsza, narzucanie żydówek do różnych szkół polskich-katolickich, przypisać należy nie złej woli referentów, ile nieszczęsnym wpływom i protekcjom. Referenci ci, liczyć się muszą nieraz nie tyle może z kwalifikacjami moralnemi i intelektualnemi, ile z wpływami tatusia, mamy, cioci i kuzynów kandydatki u czynników miarodajnych. Pamiętać muszą o tem, że „ja tobie dziś to, a ty mnie jutro tamto"... Z tego powodu mamy między nauczycielkami pewien procent... „boyowców", co oczywiście musi mieć następstwa.

Nawiązując do przytoczonych w „Głosie Narodu" wywodów Matek z Komitetu Rodzicielskiego twierdzę, że nauczycielki do męskich szkół średnich stanowczo nie nadają się, a tylko bezpretensjonalne i prawdziwie skromne nadają się do trzech najniższych klas szkół powszechnych. Nauczycielki bowiem z nielicznymi wyjątkami chcą każdego zainteresować sobą. Zależnie od swej pomysłowości, czy to strojem, a raczej brakiem stroju (ze względów... higjenicznych) jak to świetnie zobrazowały Matki z Komitetu Rodzicielskiego w przytoczonym artykule, umieją sprytnie rozbudzić pewne instynkty u młodych. Profesorowie są roztropniejsi i znają się na tem, to się też tak łatwo złapać nie dają, ale uczniowie lecą jak czyżyki w sidła.

Naturalnie nie chcę tu kuć zarzutów przeciw ogółowi nauczycielek ani odmawiać im wielkich i licznych danych do nauczania i wychowania, lecz nawet i ten procent nauczycielek, które mogłyby z pożytkiem pracować w średnich szkołach męskich, dla wyłuszczonych przez troskliwe Matki z Komitetu Rodzicielskich powodów, powinny być przeniesione do średnich szkół żeńskich lub trzech najniższych klas szkół powszechnych, a nie pozostawać w średnich szkołach męskich, w których młodzież przeżywa wielki ferment seksualny w okresie dojrzewania.

Drugi artykuł pochodzi od słuchacza uniwersytetu dzisiaj, który przez lat cztery był w wyższem gimnazjum uczniem nauczycielki w pewnem gimnazjum.

„Gdybym był ministrem..."

„I ja również — pisze — wydaję sąd ujemny o pracy nauczycielki w gimnazjach męskich. Piszę to nie dlatego, że mam zamiar wkrótce sam starać się o posadę nauczycielską, ale z głębokiego dziś przekonania, że wpływ nauczycielek jest w gimnazjum demoralizujący.

Uczyła nas polskiego panna X. W przeciągu dwóch tygodni podpatrzeliśmy wszystkie jej słabe strony i znaleźliśmy jej „piętę Achillesa". Nie lubiła patrzeć na krew. To też codzień ktoś kaleczył sobie rękę, lub miał krwotok z nosa. Krwawiący kolega był asekurowany przed pytaniem na cały dzień. — Kto zaś chciał być pytany, a przytem chciał uzyskać tanim kosztem „pierwszą", to głośno chwalił jej bluzkę, czy też buciki, albo też zgłaszał się do tennisa na popołudnie. Za tennis była murowana „pierwsza".

Część kolegów odwiedzała stale pannę X. w jej mieszkaniu. Klasa podzieliła się na stałe inspekcje, by każdy dzień był uzupełniony tennisem, a wieczorem, by miała dwóch adoratorów. Razem poprawialiśmy za dania, wyciągaliśmy od pani co inni profesorowie myślą o nas, przeglądaliśmy jej notes i cichaczem dopisywaliśmy sobie noty. Do matury otrzymaliśmy pytania nietylko z jej przedmiotu, ale wyniosła nam również w czasie matury i pytania z innych przedmiotów. Obok tego była dla nas..." (tu następują zdania, których powtórzyć nie możemy; jest w nich opis wydarzenia bardzo przykrego które zresztą zostało szczęśliwie, choć nieco późno zlikwidowane przez władzę szkolną).

„Czy w innych zakładach takie same są siły nauczycielskie żeńskie, nie wiem. Dziś wiem to jedynie, że gdybym był Ministrem, kategorycznie zabroniłbym paniusiom uczenia w gimnazjach męskich".

Stahremberg na widowni Austrji

Rekonstrukcja rządu austrjackiego odbiła się głośnem echem w prasie europejskiej. Przypisać to należy temu faktowi, że Austrja, aczkolwiek jest państwem małem, stanowi jednak objekt poważnych trosk politycznych sfer Europy. Zagadnienie bowiem „Anschlussu" nie przestało być aktualne. — Wprost przeciwnie. Hitler czeka..., ale to „czekanie" jest bardzo podobne do „czajenia się"... Komentarze, które się ukazują w prasie niemieckiej na temat zmian gabinetowych w Austrji, najlepiej o tem świadczą. Bardzo uszczypliwe są uwagi „Germanji", która pisze, że przekształcenie rządu „odbyło się w próżni", gdyż dokonane zostało „bez udziału społeczeństwa" (?) „Germanja" nie wierzy, aby ta konsolidacja której wyrazem ma być nowy gabinet, przetrwała długo.... „Wielką nieznaną jest bowiem — pisze „Germanja" — wola społeczeństwa (!) które nie było zapytane, jak również rozwój wypadków zewnętrznych (?), które są płynne".

Jakże się dokonała ostatnia zmiana w rządzie Austrji?

Dokonała się nagle! Wprawdzie spodziewano się, że naskutek tarć które od dłuższego czasu istniały w łonie gabinetu, nastąpią pewne zmiany, ale nie myślano, iż nastąpią tak niespodziewanie. I że dotkną wybitnych w rządzie pozycyj. Ustąpili ministrowie Fey, Neustadter, Stuermer i Reither. Vice-kanclerz Stahremberg i minister spraw zagran. Berger Waldenegg zachowali swoje teki w nowym rządzie. Nowymi zwracającymi uwagę ministrami, są przedewszystkiem Baar-Barenfels dotychczasowy gubernator Dolnej Austrji oraz Draxler jeden z najwybitniejszych członków „Heimwehry" z których pierwszy został ministrem spraw wewnętrznych, a drugi ministrem skarbu.

Najwięcej komentarzy wzbudziła dymisja ministra Fey'a, przywódcy wiedeńskiej „Heimwehry". On był tym, który krwawo stłumił rewoltę socjalistyczną w lutym 1934 roku. Według powszechnej opinji major Fey był główną przyczyną nieporozumień w łonie gabinetu. M. in. sprzeciwiał się prowłoskiej polityce wicekanclerza Stahremberga. Dziwne jego zachowanie się podczas rewolty hitlerowskiej, kiedy to zamiast spieszyć z pomocą śp. Dolfussowi, rokował ze spiskowcami dla ratowania własnego życia, — było i jest przyczyną wielu podejrzeń... Mówi się nawet o tem, że sprzyja hitlerzymowi... To wszystko czyniło go bardzo niepopularnym. On też był bezpośrednią przyczyną przyspieszenia rekonstrukcji gabinetu.

W ubiegłą środę, z okazji swoich uroczystości jubileuszowych, wygłosił w Wiedniu przemówienie, atakując w ostry sposób politykę niektórych kół austrjackich i podnosząc własne zasługi. Chciał się zabezpieczyć, a także chciał się sam pochwalić i uwypuklić swoją rolę i znaczenie w odbudowie nowej Austrji. Może myślał nawet o czemś więcej. W Wiedniu krążą liczne pogłoski na ten temat. Usprawiedliwiałaby je błyskawiczna dymisja p. Feya i jego przyjaciół.

Naogół się stwierdza, że rekonstrukcja gabinetu oznacza wzmocnienie stanowiska kanclerza Schuschnigga oraz wicekanclerza Stahremberga, a w konsekwencji konsolidację wewnętrzną. W polityce zagranicznej ma ona natomiast oznaczać — zwycięstwo polityki prowłoskiej. Kanclerz Schuschnigg w swojej mowie, którą przynosi „Reichspost", stwierdził, że kierunek i zamierzenia rządu nie ulegną żadnej zmianie. Polityka wewnętrzna nowego rządu idzie po linji wytyczonej przez ś. p. Seipla i Dolfussa. Co się zaś tyczy polityki zagranicznej, to kanclerz Schuschnigg oświadczył: „Polityka, którą prowadzi Austrja, nie można uważać ani za prowłoską, ani za proangielską; jest ona raczej austrjacką, t. j. liczy się z interesami własnego kraju, z uwzględnieniem także, wedle możności, potrzeb innych krajów, mając na względzie uniknięcie konfliktów, któreby zamąciły ogólną atmosferę".

Zmiany w gabinecie Schuschnigga mają jednak znaczenie przedewszystkiem jako nowy objaw woli kierowniczych czynników, by Austrję uchronić przed Anschlussem i by utrzymać ten jej ustrój, który obecnie posiada. Wyrazicielem tych tendencyj jest — prócz Schuschnigga — przedewszystkiem wicekanclerz Stahremberg. — Hitlerowskie Niemcy jego przedewszystkiem nienawidzą i w jego Heimwehrze widzą najsilniejszą zaporę przeciw Anschlussowi. Nadto Stahremberg, którego dotąd posądzano o dążenie do restauracji Habsburgów, okazał ostatnio dużą w tej sprawie rezerwę. Doszło do tego, że arcyks. Otto, pretendent do korony, uskarżał się na niego w liście do monarchistów austrjackich. W kołach politycznych mówi się, że Stahremberg zmierza do osiągnięcia takiego stanowiska, jakie na Węgrzech ma Horthy, — t. zn. do praw głowy ukoronowanej, choć bez korony na głowie.

Kto wie, czy p. Stahremberg nie sięga po takie stanowisko! Kto wie, czy rekonstrukcja gabinetu i pozbycie się Feya nie jest etapem po drodze do tego właśnie celu!

K. T.

Komunizująca P. P. S.

„Robotnik" gardłuje za tem, by przygotowywana podobno ustawa o amnestji objęła także komunistów.

„Jeśli idzie — pisze — o komunizm w Polsce, to tkwił on wprawdzie najdłużej w przestarzałych i bezsensownych teorjach i hasłach. Ale i on się już ich pozbywa. Bardzo wątpimy, czy są jeszcze komuniści w Polsce, którzyby pracowali nad oderwaniem od Polski części terytorjów. Jeśli ich program należy (!) jeszcze do przeszłości, to w każdym razie w praktyce nie gra (!) on już roli.

Zamykanie oczu na te przemiany w komunizmie, byłoby więcej, niż lekceważeniem. Jaki ma Polska interes w tem, by prześladować komunistów za ich przekonania i tworzyć sztucznie cierpiętników i męczenników? Antypaństwowcy?

Z tym zarzutem antypaństwowości trzeba być bardzo ostrożnym. Jeśli już szukać antypaństwowców, to znajdziemy ich w obozie kapitalistów, prowadzących gospodarkę rabunkową dla zysku osobistego, oraz faszyzmu, pchającego państwo do wojen i katastrof. Ale z tej właśnie strony, z obozu kapitału i faszyzmu padają pod adresem komunizmu — ale i socjalizmu i ruchu robotniczego wogóle — zarzuty antypaństwowości, by odwrócić uwagę od własnej roboty, godzącej w interesy Państwa i społeczeństwa.

Łącznie z hasłem amnestji dla więźniów politycznych, należy wysuwać hasło legalizacji (?) partji komunistycznej".

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty

Od piątku 18 b. m. w teatrze świetlnym „APOLLO"

Wspaniałe, potężne arcydzieło muzyczne, na tle upojnych, porywających, cudnych melodyj Imponujący przepych cesarskiego wiedeńskiego dworu!

OSTATNIA SERENADA

Głęboka pieśń miłości, promieniująca czarem, prostotą i słodyczą wyrazu!

Piękny kusicielski Wiedeń! — W roli głównej: idealna, niezrównana, prześliczna para kochanków **Pat Paterson** oraz **Nils Asther.**

Wydaje się zniżki na nowy sezon w biurze kina.

Na ziemiach Rzeczposp.

Karpiński modli się u stóp Królowej Wychodźtwa Polskiego.

Major pilot St. Karpiński, znany ze swych lotów do Azji i Afryki, rozpoczął jako pierwszy z lotników polskich lot Polska—Australja. W przeddzień swego odlotu major Karpiński udał się do Potulic, by pomodlić się u stóp Królowej Wychodźtwa Polskiego, której piękny pomnik znajduje się w parku Seminarjum Zagranicznego. Na intencję lotnika odprawiono Mszę św., a wychowankowie rozpoczęli uroczystą nowennę. Lotnik zabrał z sobą list Ks. Kardynała Prymasa do kolonji polskiej w Australji. (KAP).

85 zabudowań pastwą ognia.

We wsi Burzany koło Łucka w zabudowaniach Jana Stolnego powstał pożar wskutek wyrzucenia żarzącego się popiołu. Ogień zniszczył 79 domów mieszkalnych i zabudowań gospodarskich. W czasie pożaru spłonął również budynek, w którym mieścił się posterunek policji oraz uszkodzona została linja telefoniczna, Straty sięgają 120 tysięcy złotych.

W Marcinkowicach pow. miechowskiego wybuchł pożar w zabudowaniach dworskich. Ogień przerzucił się następnie na sąsiednie zabudowania gospodarcze tej wsi. skutkiem czego spłonęło 6 gospodarstw. Dwadzieścia kilka rodzin pozostało bez dachu nad głową.

W 125 rocznicę urodzin Franciszka Smolki.

W tych dniach odbyło się we Lwowie w sali magistratu posiedzenie Komitetu Obywatelskiego. na czele którego stanął prezydent miasta Drojanowski. Komitet postanowił uczcić 125-tą rocznicę urodzin Franciszka Smolki. który przez długie lata był prezydentem parlamentu austrjackiego w Wiedniu, posłem do sejmu galicyjskiego i pierwszym prezydentem izby adwokackiej we Lwowie. Umarł w roku 1899. Program przewiduje: w dniu 3-go listopada nabożeństwo w katedrze oraz pochód ze sztandarami pod pomnik Smolki na placu Jego imienia.

Wyrok na przemytników w Łodzi.

W Łodzi ogłoszono wyrok w procesie 53 członków szajki przemytniczej, która trudniła się przemycaniem ludzi do Rosji. W myśl wyroku skazani zostali: Goldstein na 3 lata więzienia, Gruenfeld na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Lipszyc na 2 lata i 3 miesiące więzienia. Po 1 roku i 6 miesięcy więzienia zostali skazani Szyperbucher, Fuchs, Kalawski, Weinerman i Krzak. Po 1 roku i 3 miesiące więzienia: Chojnacki, Boguchwał, Fuchs, Kruk i Lichtman. Po 1 roku i 8 miesięcy więzienia: Segał, Minz, Balin i Szypuła po 2 lata więzienia Lipman i Teitel. Po 1 roku więzienia Pinczewski, Cukier, Goldberg i Goldsteinowa. Po 1 roku aresztu Konstantynowski i Senator. Po 10 miesięcy więzienia Rosenberg, Mak, Piluk, Iwaszczuk, Haukin, Martyniak. Po 8 miesięcy Krifeldowa, Libschicówna i Pokrzywa. Po 6 miesięcy więzienia Wierzbicki, Więckowski, Gelhart. Oskarżona Pinczewska została skazana na 7 miesięcy więzienia. Po 3 miesiące aresztu zostali skazani Orenstein, Dawidczuk i Korzuszman.

Pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.

Komornik przegrał w karty 20 tys. zł.

Wileński sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Głębokiem rozpatrywał sprawę komornika J. Fiedorowicza, oskarżonego o nadużycia i defraudacje, popełnione w czasie urzędowania. W czasie rozprawy ujawniono, że suma przywłaszczona sięga zł. 20.000. Pieniądze przywłaszczane w ciągu dłuższego czasu komornik przegrywał w karty. Po stwierdzeniu nadużyć zwolniono go ze stanowiska. Sąd okręgowy skazał Fiedorowicza na 3 lata więzienia.

———ooo———

Krótkie wiadomości.

We wsi Zwiniacze koło Łucka robotnik Dorotczuk w czasie młócenia zboża, został pochwycony przez wały od parowej młockarni za chustkę, którą miał owiniętą szyję i poniósł śmierć przez uduszenie.

W Boguszowicach pow. rybnickiego, 4-letnia Natalja Motyka bawiła się rewolwerem, który znalazła w szufladzie ojca. W pewnej chwili rewolwer wypalił, a kula trafiła dziecko w głowę.

We wsi Murzynowo pod Inowrocławiem wściekły pies pokąsał kilka krów i cieląt. W wiosce wybuchła panika, ludzie zatarasowali się w domach. Psa zastrzelił motocyklista. na którego rzucił się pies.

W Warszawie toczy się proces znanego hokeisty S. Zebrowskiego. oskarżonego o przywłaszczenie sobie ponad 10 tysięcy złotych na stanowisku kierownika pralni mechanicznej 21-go p. p. Komisja stwierdziła. że książki były prowadzone nieporządnie. gdyż należności nie księgowano.

Straż ogniowa jedzie...

Ogień i woda — to dwa najgroźniejsze żywioły, które niszczą prace nieraz stuleci całych i pochłaniają setki istnień ludzkich rocznie. To też walka między człowiekiem a niszczycielskim żywiołem nie ustaje.

Straż ogniowa w Warszawie czuwa stale. Dzień i noc. W kancelarji przy biurku dyżuruje oficer. Na ścianie wielka tablica rozdzielcza z tajemniczemi hebelkami i żarówkami, poniżej szereg telefonów. Z boku drugie biurko dyżurnego strażaka.

— Na tablicy tej, umieszczone są sygnały alarmowe. W momencie, gdy otrzymuje się wiadomość o pożarze, dyżurny strażak unosi hebel z napisem „dzwonki alarmowe“ lub też drugi hebel „światło alarmowe“ — jeśli pożar wydarzył się w nocy. Wówczas automatycznie w pokojach strażaków i oficera zapala się światło, lub rozlegają się dzwonki. zależnie od użytego sygnału.

Pożary nie wydarzają się tak często. Bywają dnie, kiedy nie nadchodzą wogóle żadne meldunki. W miesiącach zimowych, w okresie palenia w piecach. jest „sezon“. Wówczas straż otrzymuje przez dobę nieraz 15—20 meldunków. Wypadki fałszywego zaalarmowania straży zdarzają się dość często. Zawsze jednak, po otrzymaniu wiadomości telefonicznej. pyta strażak o numer telefonu i sprawdza, by nie narażać ludzi na niepotrzebne wyjazdy. Utrudnia to pracę, ale na szczęście wypadki te są coraz rzadsze.

W razie alarmu, jeżeli nadchodzi wiadomość, że pożar jest niewielki i nie grozi niebezpieczeństwo ludziom. wysyła się pogotowie wraz z t. zw. łącznikiem oddziałowym, który po przybyciu na miejsce pożaru obowiązany jest natychmiast z najbliższego telefonu zawiadomić oddział, czy potrzebuje pomocy. — W wypadkach pożaru objektów większych. jak fabryki, czy też budynków drewnianych. jedzie z pomocą cały oddział z kapitanem. Jeśli pożar wybuchnie w dzielnicy. nie posiadającej kanalizacji, wyrusza beczkowóz. zawierający 3.500 litrów wody.

Rozmowę naszą — opisuje dziennikarz warszawski, który skreślił te uwagi na strażnicy warszawskiej — przerywa dzwonek telefonu. Siedzę spokojnie: zapewne znowu wewnętrzna sprawa oddziału. Padają krótkie zdania: „Gdzie się pali? Za chwilę będziemy na miejscu“.

Strażak rzuca słuchawkę. chwyta za hebel alarmowy; rozlegają się trzy długie dzwonki: to alarm na „pogotowie“. Po chwili wpada sierżant oddziału, przyjmuje meldunek i wybiega dopilnować wyjazdu. Śpieszę za nim. W dużej sali zebrani są już strażacy. Biegniemy do garażu, gdzie znajduje się motopompa. Motor już warczy; strażacy dopadają maszyny i zajmują wyznaczone miejsca. Proszę kapitana, by pozwolił mi jechać z nimi; niestety regulamin nie pozwala. Rozlega się syrena i wóz zrywa się. osiągając z miejsca szybkość 40 klm.! Od chwili otrzymania meldunku do momentu wyjazdu upłynęła zaledwie 1 minuta!

Wracamy do kancelarji. Kapitan. widząc moją zawiedzioną minę. stara się mnie „pocieszyć“:

— Zapewne nic poważnego. Za parę minut otrzymamy meldunek z miejsca pożaru. Zresztą przy tej szybkości. jaką rozwija nasz wóz, trudno byłoby utrzymać równowagę.

— Czy ruch kołowy w mieście nie wpływa na zmniejszenie szybkości jazdy — podchwytuję.

— Naogół auta i dorożki usuwają się na dźwięk syreny straży ogniowej. Ale nasze łanie!... — kończy z uśmiechem kapitan — Z niemi zawsze jest kłopot.

T. T.

Dziś i codziennie w kinie ŚWIT Straszewskiego 18.
Program Nr. 4. Telef. 182-01

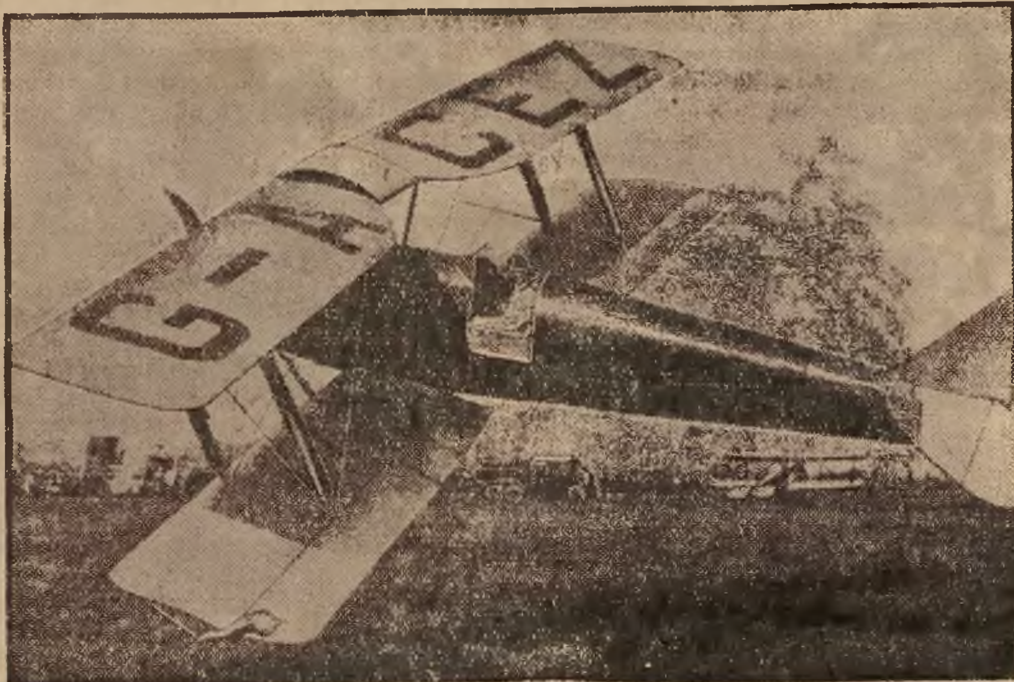
1000 przezabawnych sytuacyj! — Niemilknące huragany śmiechu! — Dwaj bezkonkurencyjni królowie humoru

FLIP i FLAP w przezabawnej najnowszej komedji pod tytułem:

ŻONA Z OGŁOSZENIA

Wszyscy się bawią. — Wszyscy się zaśmiewają. — W programie doskonałe dodatki, oraz najnowsza kronika dźwiękowa. — Przedst. codziennie o g. 5, 7 i 9. W niedzielę o g. 3 popoł.

Igranie ze śmiercią



W czasie ostatnich zawodów lotniczych w Paryżu, jeden z akrobatów-lotników, skrzydłem samolotu podejmował chusteczkę z ziemi.

Z całego świata.

Przemówienie Watykanu z racji Dnia Misyjnego.

W d. 20 bm., jako w niedzielę poświęconą obchodowi Dnia Misyjnego, arcybiskup Karol Salotti, sekretarz Propagandy, wygłosił o godzinie 11-ej przez radjo watykańskie przemówienie przeznaczone dla całego świata. Przemówienie to powtórzone było raz jeszcze po południu, przyczem rozgłośnia watykańska uzupełniła je tłumaczeniami na najważniejsze języki. Tłumaczenie polskie podał o g. 20,50 ks. prałat Tadeusz Zakrzewski, rektor papieskiego instytutu polskiego w Rzymie. „Choć świat toczą namiętności. egoizm i nienawiść — brzmiało przemówienie — Chrystus Bóg tryumfuje ponad niesprawiedliwościami i walką. rozdzierającą rodziny i ludy. Jeśli nawet w pewnych krajach cywilizowanych i chrześcijańskich odrzuca się naukę Chrystusową, nie stanowi to przeszkody, dla której misjonarze poniechaliby walki o szerzenie ducha braterstwa chrześcijańskiego“. Arcybiskup Salotti przypomniał dalej krwawe prześladowanie misjonarzy, niosących cywilizację tym ludom. które dziś korzystają z owoców Odkupienia, przypomniał, ile ofiar pada do dziś w Afryce, Azji, Oceanji, przygotowując ludom tamtejszym lepszą przyszłość, splatając w jedno wartości moralne z korzyściami kulturalnemi i ekonomicznemi. Apel wzywał przeto wszystkich do udziału w Dniu Misyjnym. udziału, który zaznaczy się szczodrobliwością w modlitwie i pomocy finansowej dla misjonarzy. dla podtrzymania dzieł, których celem pozyskanie świata dla Chrystusa. (KAP).

Buster Keaton w szpitalu warjatów.

Paryskie wydanie „New Jork Herald“ donosi z Los Angeles, że słynny aktor filmowy Buster Keaton został w kaftanie bezpieczeństwa przewieziony do szpitala dla umysłowo chorych w m. Sawtel (Kalifornja). Lekarze stwierdzili, że artysta znajduje się w „nadzwyczaj chaotycznym stanie umysłu“, co przypisują przebytej ostatnio przez Keatona grypie oraz kłopotom finansowym i nieszczęśliwemu pożyciu małżeńskiemu.

OTYŁOŚĆ osłabia serce

Serca otyłych. obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem. wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość spowodowana jest złą przemianą materji, albo zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych.

Zioła Magistra Wolskiego „DEGROSA“ zawierają jod organiczny. znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości i nie wymagają one specjalnej djety.

Zioła ze znak. ochr. „Degrosa“ do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14, m. 1.

Usunięcie działacza katolickiego w Niemczech.

Wybitną rolę w partji hitlerowskiej odgrywał przez szereg lat dawny działacz katolicki dr. Putterman. Jako dyrektor departamentu w niemieckiem ministerstwie spr. wewnętrznych przyczynił się on wydatnie do zawarcia konkordatu między Watykanem a III Rzeszą. Kancl. Hitler wysyłał niejednokrotnie Puttermana do Watykanu. Obecnie został on przeniesiony na skromne stanowisko kierownika bibljoteki w Monachjum. Usunięcie Puttermana z wysokiego stanowiska jest przypisywane intrygom radykalnego skrzydła partji hitlerowskiej i zaostrzonego kursu antykatolickiego.

———ooo———

ZGON PRZEWODNICZĄCEGO SEJMU CZECHOSŁOWACKIEGO. W tych dniach w Zidiwicach koło Jiczyna zmarł wybitny czechosłow. polityk Bohumir Bradacz. licząc lat 54. Nie mając jeszcze 30 lat wybrany został z ramienia czeskiej partji agrarnej posłem do wiedeńskiej Rady Państwa w roku 1911. Po upadku Austro-Węgier i utworzeniu niepodległej Czechosłowacji, Bradacz powołany został do Rewolucyjnego Zgromadzenia Narodowego i od tego czasu wytrwał w pracy parlamentarnej. W 1929 r. został mianowany ministrem rolnictwa, a w 1935 r. ministrem obrony narodowej. Po wyborach w bieżącym roku obrano go przewodniczącym sejmu.

CYKLON NAD POŁUDNIOWEMI WŁOCHAMI. Niezwykle silny cyklon zniszczył 80 domów w m. Trapani w okolicach Paceco we Włoszech. Pozostałym domom grozi ruina. Dotychczas brak doniesień o ofiarach ludzkich. Straty materjalne bardzo duże.

Kupuj tylko w Drogerji im. św. Teresy

STEFANA HYŁY

Kraków, ul. Wiślna 6. Tel. 138-09.

od 21 X. — 26 X. b. r.

Tani Tydzień Pudrów

— krajowych i zagranicznych —

oraz pudrów i mydeł dla dzieci.

Stale na składzie po niskich cenach mydła, kremy, perfumy, wody kolońskie, kosmetyki, gąbki, galanterja toaletowa, zioła, — chemikalja i t. d.

10 MILJONÓW ZA LOT DOKOŁA ŚWIATA. Francuski Aeroklub postanowił zorganizować zamiast zaniechanego challenge, lot dokoła świata. Pierwsza podobna impreza ma się odbyć w 1937 r. Jako nagrody francuski Aeroklub wyasygnował 10 miljonów franków.

ŁÓDŹ MOTOROWA ZATONĘŁA Z 20 PASAŻERAMI. Donoszą z Limy w Argentynie, że wielka łódź motorowa, przewożąca pasażerów przez jezioro Arapa, przewróciła się na środku jeziora z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn. Z ogólnej ilości 31 pasażerów zdołało się uratować tylko 11. Reszta utonęła.

GDY TRAMWAJ WPADNIE NA MUR... Ub. niedzieli w Spiessen w Zagłębiu Saary wykoleił się tramwaj i w pełnym biegu wpadł na mur. Motorniczy i dwaj pasażerowie zostali zabici, 3 osoby odniosły ciężkie rany, a 6 lekkie obrażenia.

NAJWIĘKSZE JABŁKO W DANJI. W miejscowości Aarhus w Danji otwarto wystawę owocarską. Na wystawie znajduje się najnajwiększe jabłko Danji. ważące 1230 gramów. Jabłko to dawno zostało zjedzone, wystawiono tylko model z gipsu. wiernie oddający wygląd zjedzonego jabłka. Zerwane ono było w roku ubiegłym.

——:oo:——

Wystawa pamiątek

kościoła św. Anny w Krakowie.

Z okazji obchodu 400-tnej rocznicy założenia kolegjaty przy akademickim kościele św. Anny w Krakowie i w związku z uroczystościami ku czci św. Jana Kantego — urządzono w Bibljotece Jagiellońskiej wystawę pamiątek, dotyczących kościoła i osoby Świętego. Można ją podzielić na trzy grupy: jedna obejmuje dokumenty i archiwalja, w drugiej oglądamy zbiór paramentów kościelnych, w trzeciej obrazy kościelne i ikonografję Świętego.

Z archiwum Senatu Uniwersyteckiego i Bibljoteki Jagiellońskiej zgromadzono wszystkie najstarsze zapisy, fundacje i księgi bractwa z końca 16 wieku oraz dokumenty i dyplomy odnoszące się do kościoła i do jego związku z Uniwersytetem od **roku 1380.** — Wśród nich najstarsza księga uchwał Uniwersytetu Jagiellońskiego z lat 1441—1589 na stronach 138/139 zawiera uchwałę z 9. V. 1535 w sprawie ufundowania kolegjaty przy kościele św. Anny tj. zespołu 2 prałatów, 5 kanoników (profesorów Akademji) i 7 wikarjuszy. Akt erekcyjny kolegjaty na pergaminie nosi datę 27. 10. 1535, za panowania Zygmunta I. i za czasów biskupa krakowskiego Tomickiego.

Osobny dział archiwaljów odnosi się specjalnie do św. Jana Kantego i jego kanonizacji, w roku 1767, a więc: **autografy z Jego podpisem i pieczęcią,** życiorysy i panegiryki Świętego w polskim i obcych językach, i opisy Jego cudów.

Wspaniały zbiór paramentów tj. szat, nakryć, krzyżów, monstrancyj, kielichów i naczyń liturgicznych dostarczonych na wystawę przez kościół św. Anny. Wśród nich znajduje się dzban z 15 wieku, którego miał używać Święty. Są też i buńczuki tureckie, przesłane kościołowi przez króla Jana III. z pod Wiednia w roku 1683. Obrazy i ikonografja Świętego pochodzą ze zbiorów Muzeum Sztuki Uniwersytetu, Bibljoteki Jagiellońskiej i z kościoła św. Anny. Pochodzą one przeważnie z 17 i 18 wieku i mają cechy szkoły włoskiej. Obraz, przedstawiający jeden z cudów Świętego, jest pędzla krakowskiego malarza kościelnego z 18 wieku, jest własnością Collegium Księży Wikarjuszy Katedry Wawelskiej; drugi obraz z tego czasu malowany przez Konicza, wyobrażający Świętego, zatopionego w modlitwie, należy do Kapituły Katedralnej. — Kollekcji obrazów dopełniają portrety Księży Proboszczów kościoła z 16, 17 i 18 wieku.

W znacznej ilości zebrano wreszcie rysunki, sztychy i litografję odnoszącą się do kościoła św. Anny i osoby Świętego, o którego życiu i bogobojnych dziełach wiele pisano w języku polskim i obcych, ilustrując druki graficzne. Wśród rysunków wymienić należy dwa ze zbiorów Bibljoteki Jagiellońskiej: Franciszka de Placidi, architekta z drugiej połowy 18 wieku, budowniczego kościołów Księży Misjonarzy, OO. Bonifratrów w Krakowie i kościoła w Morawicy.

Przedstawiają one na tle kościoła i ulicy św. Anny. procesję z okazji obchodu uroczystości kanonizacyjnych Świętego w r. 1775.

Wystawa pamiątkowa przypominająca nam dzieje jednego z głównych kościołów krakowskich, związanego z Uniwersytetem i zwracająca naszą myśl ku osobie świętego Jana Kantego cieszy się dużą frekwencją publiczności. Zwłaszcza tłumnie zwiedzają ją wycieczki kształcącej się młodzieży której ten Święty jest Patronem.

Dr. S. M. Mazurkiewicz.

Ruch wydawniczy

JERZY MARLICZ: „Ośmiornica“. Powieść syberyjska. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań. Str. 512.

Świeżo wydaną powieść Jerzego Marlicza (autora powieści kanadyjskiej „Łowcy przygód“ i powieści kolonjalnej „Bractwo białego lamparta“) trudno określić do jakiego rodzaju powieści należy: egzotycznej, sensacyjnej, obyczajowej czy historycznej. — Jest w niej każdy z tych gatunków. Na tle przyrody i prowincjonalnego życia syberyjskiego, w początkach rewolucji rosyjskiej, rozgrywają się sensacyjne wydarzenia, kierowane z oddali niewidzialnemi mackami „Ośmiornicy“: kobiety-agenta bolszewickiego. Wspaniałe opisy przyrody syberyjskiej. nagromadzenie różnorodnych typów (dawni mieszkańcy Syberji Rosjanie i Polacy. jeńcy wojenni, uchodźcy z Rosji bolszewickiej), a przytem interesująca fabuła i umiejętne rozprowadzenie wątku powieściowego z utworu tego czynią nietylko ciekawą lekturę, ale i doskonały pod względem artystycznym utwór literacki. Powieść jest zamknięta całością, samą dla siebie. ale autor zapowiada dalszy ciąg historji bohaterów tej książki w przygotowanej powieści „Bezdroża“. Czekamy na nie z niecierpliwością... Książkę opatrzyli wydawcy słowami: „Książka nie dla każdego“. Nadaje się zatem dla osób starszych ze sfer inteligencji.

Fr. Bł.

Dziś w kinoteatrze „WANDA“ Św. Gertrudy L. 5

Bezkonkurencyjny i kapitalny program komedjowy. Coś co wszystkich zmusi do śmiechu i zapomnienia o troskach

4½ MUSZKIETERÓW

Niezwykle wesoły film wrzawy, śmiechu, tańca i porywających melodyj. W rolach głównych: 6 królów humoru **Szöke Szakall, Feliks Bressart, Otto Walburg, Ernest Verebesz, Tibor Halmay, Huszar Puffy Grubasek.** Reżyser KOSTERLITZ muzyka K. BRODZKY twórcy filmów z Franciszką Gall. Czarujące melodje — rozbrajający humor — zabawa. Dyrekcja kina nie przyjmuje odpowiedzialności za następstwa wywołane wybuchami śmiechu. Ponadto w programie najnowsze dodatki dźwiękowe.

Początek seansów w dnie powszednie o g. 5 7 i 9.10 w niedzielę i święta o godz. 3-ciej pop.

Porty greckie bazami wojennemi Anglików



Grecja od samego początku zatargu włosko abisyńskiego opowiedziała się przeciw Włochom. Ostatnio zostało zawarte porozumienie między rządem greckim i angielskim, na mocy którego okręty wojenne angielskie mogą zatrzymywać się w portach greckich. Obecnie na wodach greckich przebywa 38 okrętów angielskich. — Na zdjęciu widok portu Pireus z dwoma angielskimi torpedowcami.

Przymus szkolny prawie na całym świecie

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie ogłosiło dane, dotyczące przymusu szkolnego w różnych krajach, z których wynika, iż w większości państw **przymus ten istnieje dla młodzieży do lat 14-tu.** Na 45 krajów, w których istnieje obligatoryjna szkoła początkowa, tylko w 10-ciu przymus szkolny obejmuje granicę wieku poniżej czternastu lat. Są to: Francja, Luksemburg, Panama, gdzie przymus szkolny obowiązuje do lat 13-tu; Hiszpanja, Grecja, Węgry, Italja, Portugalja, gdzie granica ta sięga lat 12-tu, a w Jugosławji — 10-ciu.

Obowiązująca granica 14 lat istnieje w następujących krajach: w Niemczech, Australji, Austrji, Belgji, Brazylji, Bułgarji, Danji, w San Domingo, Estonji, Finlandji, W. Brytanji, Guatemali, Haiti, Irlandji, Japonji, Łotwie, Nikaragua, N. Zelandji, Paragwaju, Holandji, Polsce, Rumunji, Sjamie, Szwecji, Czechosłowacji, Urugwaju, Wenezueli.

W Szwajcarji obowiązek nauki szkolnej trwa do 14 lub 15 lat, zależnie od kantonu.

W Kanadzie, w trzech prowincjach, istnieje przymus szkolny do 15 lat, w 4 prowincjach do 14 lat, w jednej do 13 lat i w jednej do 12 lat.

W Chili, Hondurasie, w Norwegji, Z. S. R. R. przymus szkolny istnieje do 15 lat; to samo w Unji Południowo-Afrykańskiej, ale tylko dla dzieci białych.

Wreszcie w Stanach Zjednoczonych prawo wymaga, aby młodzież szkolna uczyła się do 16 lat.

Cztery konwencje międzynarodowe, zawarte w latach 1919, 1920, 1921 i 1932, określiły wiek 14 lat, jako minimum zezwalające na przyjęcie do pracy w przemyśle, rolnictwie, marynarce i w zawodach nie-przemysłowych.

Or.

Rzeczy ciekawe.

Przyrząd który odszukuje skarby.

Co pewien czas poszczególne osoby, względnie grupy ludzi, czynią poszukiwania za ukrytymi skarbami, bądź jeszcze przez powstańców z roku 1863, bądź też przez wojska rosyjskie, które w obawie dostania się wielkich sum w ręce nieprzyjacielskie, zakopywali kasy pułkowe w upatrzonych przez siebie miejscach.

Wobec tego, że wojna przeciągnęła się przez szereg lat i nastąpiło całkowite przeobrażenie terenów, a tymczasem zniesione zostały różne oznaki w postaci drzew, domów itp. a nawet cały teren uległ przekształceniu, odnalezienie ukrytych skarbów na podstawie wskazówek piśmiennych lub bezpośrednich, napotyka na poważne trudności.

Nad wydobyciem skarbów z ziemi pracują różnego rodzaju wynalazcy, którzy przy pomocy specjalnych aparatów starają się ukryte skarby wykryć. Między innymi dowiadujemy się, że łodzianin p. B. Hess skonstruował specjalny przyrząd, przy pomocy którego ustalić można miejsca, w których ukryte są metale, pieniądze etc.

Pierwsze próby tego rodzaju przeprowadzone zostały w powiecie łaskim, gdzie rzeczywiście wydobyto kilka garnków zakopanych miedziaków i srebra, pochodzących z czasów powstania.

Dalsze próby prowadzone były w powiecie radomszczańskim, gdzie również wydobyto pewne, ukryte w mniejszej ilości kruszce. Prowadzono również poszukiwania w powiecie częstochowskim. Obecnie sprawą tą zainteresowała się większa ilość osób, którzy nadsyłają z różnych stron swoje propozycje, — względnie pragną udzielić wskazówek co do okolic, w których rzekomo ukryte są skarby.

Rodzina Negusa.

Cesarz Heile Selassie jest ożeniony z cesarzową Manen. Mają 3 synów i 2 córki. Cesarzowa Manen pochodzi z dynastji króla Salomona. W jej żyłach ma płynąć krew króla Salomona i królowej Saby. Cesarzowa pokazuje się na zewnątrz bardzo rzadko. Następca tronu Asfon Wossen, przebywał zdala od rodziny cesarskiej. Był on wielkorządcą i komendantem garnizonu w prowincji Dessy. Żył on źle z ojcem, jako przeciwnik szybkich reform postępowych i cywilizacyjnych, wprowadzanych przez cesarza. Ulega on zwolennikom starego regimu. Cesarz nie dowierza mu i dlatego stale jest pilnowany przez zaufanych cesarza.

TRZY GODZINY POSŁEM.

Przed rozwiązaniem parlamentu w Danji zdarzył się wypadek rekordu krótkiego piastowania mandatu. W dniu, w którym ogłoszono dekret, rozwiązujący parlament, przybył nowy poseł, redaktor naczelny pisma socjalistycznego „Socialdemokrata“ p. Sörensen i wziął udział w posiedzeniu. W istocie wziął on udział tylko w pracach parlamentu jedną godzinę, potrzebną dla uznania jego mandatu przez komisję. Tak się bowiem złożyło, że po uznaniu jego mandatu, parlament został rozwiązany.

—ooo—

295 KATASTROF KOLEJOWYCH W ZACHODNIEJ ROSJI SOW. W CIĄGU 5 MIESIĘCY. Szef koleji zachodnich Rosji sowieckiej złożył sprawozdanie, z którego wynika, że w kwietniu br. zdarzyło się 58, w maju 58, w czerwcu 67, lipcu i sierpniu 98 — łącznie 295 katastrof kolejowych. W stosunku do r. 1934 o 82 wiecej.

Radio.

KILOF BIJE — WĘGIEL PRYSKA. Pod tym tytułem nadana będzie pogadanka dla dzieci starszych o Górnym Śląsku. Pogadankę wygłosi H. Ładosz przed mikrofonem dnia 23 bm. o godz. 16, zaznajamiając młodociane audytorjum z bogactwami Śląska, z najważniejszymi ośrodkami przemysłowymi, a przedewszystkiem z ludem i piękną gwarą śląską. Audycję urozmaicą liczne piosenki i tańce śląskie.

MAGLOWANIE I PRASOWANIE BIELIZNY. Temat bardzo ciekawy dla pań domu poruszony będzie w prelekcji, którą wygłosi przed mikrofonem lwowskim p. I. Lisińska w środę 23 bm. o godz. 12.15. Prelegentka zaznajomi słuchaczki ze sposobami racjonalnego maglowania i prasowania różnych rodzajów bielizny, podając wskazówki, dzięki którym praca ta może być wykonywana bardzo solidnie i przy jaknajmniejszem zużyciu sił.

CO TO JEST DYSKUSJA I JAK JĄ TRZEBA PROWADZIĆ. W związku z rozpoczęciem odczytów dyskusyjnych pt. „Dyskutujmy“, nadawanych przez Polskie Radjo, warto się zastanowić nad tem, czem jest dyskusja, czy umiemy dyskutować tak, aby nasza wymiana zdań nie była chaotyczną i aby dała uczestnikom największe zadowolenie. Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w radjowych grupach dyskusyjnych, powinni posłuchać odczytu prof. Wł. Witwickiego pt. „Co to jest dyskusja i jak ją trzeba prowadzić“ w dn. 23 bm. (środa) o godz. 17.

—oOo—

Programy stacyj radjowych.

Czwartek, dnia 24-go października 1935.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57: Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej; 12.03 Transmisja z Warszawy i Wilna; 13 Muzyka (płyty); 13.25 Transmisja z Warszawy; 13.30 Południowy koncert popularny z płyt; 15.15 Transmisja z Warszawy; 15.30 Muzyka z płyt; 16 Transmisja z Warszawy i Katowic; 17 Podbój Afryki przez Europę — odczyt; 17.15 Transmisja z Warszawy i Katowic; 18 Transmisja ze Lwowa; 18.30 Odczyt; g. 18.40 Dokąd jechać w święto; 18.45 Duety operowe z płyt; 19 Wśród naszych przyjaciół; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.40 Transmisja z Warszawy; 22 Szósty koncert historyczny; g. 23 Transmisja z Warszawy; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów. (377.4 m). Godz. 18 Recital skrzypcowy; 18.30 Nowości w dziale odbiorników radjowych; 18.40 Informator turystyczny; 19 Wiadomości plastyczne — plany i zamierzenia Związku Plastyków lwowskich.

Warszawa. (1339.3) Godz. 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka: 6.50 Płyty; 7.20 Dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacyj“; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał z Krakowa; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Poranek dla młodzieży szkół powszechnych z Wilna; 13 Muzyka z płyt; 13.25 Chwilka dla kobiet; 15.15 Przegląd giełdowy; 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Muzyka lekka (płyty); 16 Bajka o kocie w butach (dla dzieci); 16.15 Recital fortepianowy; 16.45 Cała Polska śpiewa — koncert z Katowic; 17 Odczyt z Krakowa; 17.15: Koncert; 17.50 Książka i wiedza; 18 Recital skrzypcowy ze Lwowa; 18.30 Film, plastyka, architektura; 18.30 Jak spędzić święto; 18.45 Piosenki (płyty); 19 Kącik dla młodzieży wiejskiej; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Muzyka lekka; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazki z Polski współczesnej; 21: Teatr Wyobraźni; 21.35 Nasze pieśni; 22 Szósty koncert historyczny z Krakowa; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Katowice. (395.8 m). Godz. 13.30 Koncert orkiestry 73 p. p.; 15.20 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 16.45 Cała Polska śpiewa — koncert chóru mieszanego z Mysłowic; 17.50 Książka i wiedza; 18.30 „Chrystus — królem rodziny“. odczyt; 19 Karlikowa poczta; 19.20 Przegląd prasy; 23.05 Skrzynka francuska.

Co słychać w Krakowie.

PAŹDZIERNIK.

Środa 23: Teodora kapłana., Seweryna biskupa, Ignacego biskupa.
Wschód słońca 6.16, zachód 16.34.
Długość dnia 10 godzin i 18 min.
Czwartek 24: Rafała arch., Feliksa bisk., Krystyny p. męcz., Marcina diak.
Wschód słońca 6.18, zachód 16.32.
Długość dnia 10 godzin i 14 min.

———:000:———

DODATKOWE OGLĘDZINY ZWŁOK Ś. P. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO dokonane zostaną w ciągu najbliższego miesiąca. Będą to trzecie zrzędu oględziny od dnia pogrzebu. Drugie nastąpiły, jak o tem pisaliśmy, w ub. poniedziałek. Po trzecich oględzinach trumna złożona zostanie do sarkofagu. W ciągu najbliższego miesiąca ma bowiem zostać załatwiona sprawa powierzenia wykonania sarkofagu jednemu z artystów polskich, oraz sprawa wyboru miejsca, w którem sarkofag zostanie ustawiony. — W związku z badaniem zwłok przez specjalną komisję z gen. dr. Rouppertem i gen. Wieniawa-Długoszewskim, o czem wczoraj donosiliśmy, ukazał się oficjalny komunikat wyjaśniający miedzy innemi, iż zmiana trumny nastąpiła wskutek tego, że dotychczasowa trumna okazała się niedość szczelna i zachodziła obawa przedostania się wilgoci do jej wnętrza. Komisyjne badanie, oraz przełożenie zwłok odbyło się w obecności gen. Łuczyńskiego Dowódcy O. K. podpułk. Tomaszewskiego, mjr. Andzaurowa, oraz przedstawiciela Kapituły Katedralnej ks. kan. dr. Stan. Domasika, proboszcza Katedry i ks. Kaz. Figlewicza podkustosza Katedry. Dotychczasowa trumna zostanie w dniach najbliższych odesłana do Warszawy celem złożenia jej w Belwederze.

WALNY ZJAZD PEOWIAKÓW. W Krakowie obradował Nadzw. Walny Zjazd Prezesów i Delegatów Kół i Placówek Związku Peowiaków z terenu województwa krak. Obradom przewodniczył prezes Okręgu Krakowskiego p. Skąpski Wł. W obradach brało udział 43 delegatów reprezentujących 19 Kół i Placówek Związku Peowiaków. Zjazd uchwalił absolutorjum urzędującemu Zarządowi Okr. krak. i zatwierdził program działalności na najbliższe 6 miesięcy.

OGÓLNO-POLSKI ZJAZD PEDAGOGICZNY rozpocznie obrady w Krakowie w nadchodzący czwartek, na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na zjeździe wygłosi referaty szereg profesorów wyższych uczelni polskich. — Zjazd trwał będzie 3 dni. Obrady plenarne zjazdu poświęcone będą zagadnieniu: „Dziedziczność i środowisko".

CHCIELI WZNOWIĆ DZIAŁALNOŚĆ ROZWIĄZANEJ KORPORACJI. Ponieważ grupa studentów Ukraińców na Uniw. Jag. podjęła ostatnio starania, zmierzające do wznowienia działalności korporacji „Chortycia", Senat Uniwersytetu przypomniał, że korporacja ta rozwiązana została decyzją Senatu z 12 lipca br.

NA OSTATNIM TARGU płacono za mleko niezbier. litr 0.18—0.20, śmietana 1—1.20, śmietanka 0.50—0.60, ser zwycz. kg. 0.70—0.80, masło deser. 3.20—3.60, zwyczajne 2.80—3, jaja świeże sztuka 0.09—0.10, buraki kg. 0.08—0.10, cebula 0.15—0.20, marchew 0.08—0.10, pietruszka 0.20—0.25, seler 0.25—0.30, włoszczyzna 0.18—0.20, ziemniaki 0.07—0.10, pomidory 0.30—0.35, gruszki komp. kg. 0.30—0.50, deserowe 0.60—1.10, jabłka deser. 0.35—0.65, kompotowe 0.25—0.45, śliwki zwycz. 0.40—0.65, węg. kraj. 0.75—1, gęś żywa sztuka 3.50—5, bita 3—4.50, kaczka żywa 2—3.50, bita 1.50—3, kura żywa 2.50—4.50, kurczęta para 1.80—3.50, indyk i indyczka szt. 4.50—11.

NA TARGOWICY BEZ ZMIAN. W ub. tygodniu spędzono na targi w Krakowie ogółem 2.308 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje 0.45—0.64, woły 0.51—0.60, krowy 0.30—0.60, jałówki 0.48—0.60, cielęta 0.68—1.00, nierogacizna 0.80—1.25; bitej wagi nierogacizna 1.00—1.30. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2151 sztuk, na konsumcję innych gmin 119, pozostało niesprzedanych 38 sztuk. Spęd bydła i cieląt jak w poprzednim tygodniu. Nieco słabszy spęd trzody chlewnej. Ceny wszystkich gatunków zwierząt rzeźnych mocne.

POŻAR STRYCHOWY. Wczoraj wieczorem na strychu domu przy ul. Augusta Zygmunta 6, zapalił się worek ze sianem, a od niego krokwie. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła. Ogień powstał prawdopodobnie od niedopałka z papierosa, porzuconego przez nieznanego osobnika.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ZWIEDZANIE STAROŻYTNEGO KOŚCIOŁA ŚW. JANA oraz historycznych domów i pałaców ulicy św. Jana i Rynku Gł. odbędzie się w środę 23 b. m. jako 41-sza wycieczka nauk. z cyklu Tow. Miłośników Krakowa pod kier. dr. J. Dobrzyckiego. Udział 80 gr., młodzież szkolna 40 groszy. Zbiórka o godz. 3.30 pop. przed kościołem św. Jana (róg ul. św. Tomasza).

5.500 osób przyglądało się „Otrzęsinom".

„Otrzęsiny", barwne widowisko akademickie, które przez niedzielę stanowiło sensację dla krakowian i licznych, bawiących w tym dniu w naszem mieście, wycieczek, zgromadziło rekordową jak na krakowskie stosunki liczbę widzów. Jak wykazały obliczenia, przeprowadzone przez organizatorów, **ogółem „Otrzęsinom" przyglądało się około 5.500 osób.** Przez **jarmark**, który odbywał się na terenie średniowiecznego ogrodu profesorów, przewinęło się **2.600 osób. Obrzędowi „Otrzęsin"**, odegranemu na arkadowym dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej przyglądało się **2.400 osób. Widowisko „Mikołaj Kopernik"** zgromadziło **800 widzów**, wreszcie **średniowieczny turniej rycerski**, rozegrany na dziedzińcu kolegjum Nowodworskiego, zgromadził **ponad 300 widzów.**

Akademikom krakowskim pospieszyło z pomocą przy organizowaniu cyklu widowisk szereg instytucyj i firm krakowskich, wśród nich Zarząd miejski, Dyrekcja gazowni, Urząd wychowania fiz., Dyrekcja teatru m., Związek Pań Domu i wiele innych.

Całość uroczystości sfilmowana została przez specjalną ekspedycję P. A. T.-a.

Na „Otrzęsiny", a przedewszystkiem na ich część właściwą zwrócili uwagę reprezentanci Kuratorjum szkolnego. To też władze szkolne rozpoczęły starania o powtórzenie **„Otrzęsin" specjalnie dla młodzieży krakowskich szkół średnich.** Przedstawienie to, o ile warunki atmosferyczne pozwolą, odbędzie się **w dniach najbliższych.** Widowisko obliczone jest dla tysiąca uczniów i uczenic.

„ODTRUWANIE GAZU" odczyt na powyższy temat wygłosi w piątek 25 b. m. o godz. 19 w krak. Tow. Technicznem inż. Jarosław Doliński.

„O KARNOŚCI I EGZEKUTYWIE". Staraniem Związku „Caritas" Archid. krakowskiej wygłosi w środę 23 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w Domu Katolickim przy ul. Straszewskiego 18, II. p. (sala niebieska) odczyt p. t. **„O karności i egzekutywie"** Siostra Barbara Żulińska ze Zgrom. Zmartwychwstania Pańskiego, dyrektorka Seminarjum dla Wychowawców katolickich zakładów opiekuńczych, internatów i ochronek. Wstęp wolny.

———ooo———

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Środa: „Rozbitki".
Czwartek: „Stare wino szumi".
Piątek: „Stare wino szumi".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: „Żona z ogłoszenia" (Flip i Flap).
WANDA: „4 i pół muszkieterów".
APOLLO: „Ostatnia serenada".
SZTUKA: „Szkarłatny kwiat".
UCIECHA: „Człowiek wilk".
STELLA: „Czarna per'a" (Reri, Bodo).
ADRIA: „Dwie Joasie".
PROMIEŃ: „Weronika".
BAGATELA: „Czerwona dama". Na scenie rewja: „Cel! Pal! i kochaj".

————ooo————

OSTATNIE WYSTĘPY KAZIMIERZA JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO. Dzisiaj w środę barwna komedja obyczajowa J. Bliźińskiego „Rozbitki", w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego. W roli głównej występuje znakomity artysta Kazimierz Junosza-Stępowski, w innych pp.: Iza Kozłowska, Niedziałkowska, Pawłowska, Zalewska, Biegański, Szubert, Fabisiak, Burnatowicz, Staszewski i in. — Jutro w czwartek oraz w piątek pełna humoru komedja angielska „Stare wino szumi" z K. Junoszą-Stępowskim w roli głównej.

„MUZYKA NA ULICY", komedja muzyczna P. Schureka i J. Sasmana będzie najbliższą premjerą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego.

————ooOoo————

Dyskusja nad repertuarem teatru miejskiego.

Onegdaj odbyło się w Ratuszu pod przewodnictwem p. prez. Kaplickiego posiedzenie Komisji Teatralnej, na którem **dyr. K. Frycz przedstawił program repertuaru na sezon bieżący.** Program ten dzieli się na trzy grupy: pierwszą grupę stanowią sztuki, dotyczące **ściśle określonych dat rocznic i uroczystości narodowych**, do grupy drugiej należą **utwory dramatyczne** z wielkiego repertuaru, które przy obecnych warunkach finansowych teatru i walorach artystycznych zespołu można dobrze wystawić, do trzeciej wreszcie grupy zaliczono **sztuki lżejszego repertuaru, oraz atrakcyjne nowości** ze'scen zagranicznych. W przedstawionym przez Dyr. Frycza repertuarze **przeważają jednak sztuki autorów polskich,** przyczem, obok nazwisk znanych pisarzy, **dyrekcja teatru wprowadza młode talenty.**

Osobną dziedziną działalności artystycznej teatru krakowskiego stanowią przedstawienia szkolne, które odbywają się jako poranki lub popołudniówki. Repertuar przedstawienia szkolnych ustala specjalna komisja, uwzględniająca przedewszystkiem sztuki, włączone do programu szkolnego nauki literatury. W ciągu bieżącego roku szkolnego projektowane jest urządzenie **40-tu takich przedstawień dla młodzieży.**

W dyskusji na temat repertuaru zabierali głos kolejno członkowie komisji, wyrażając uznanie dla dyrekcji teatru za szczegółowy, przejrzysty i dobrze opracowany plan repertuaru na sezon 1935/36.

————ooOoo————

„I. K. C." informuje fałszywie.

Otrzymaliśmy następujące pismo: — W „Tempie Dnia" z 19 października br. i w „I. K. C." z następnego dnia umieszczono podstępnie pod nagłówkami: „Pomnik Marsz. Piłsudskiego w Katedrze wawelskiej i „Wawel będzie doprowadzony do porządku" — notatkę dotyczącą mojej pracy nad plafonem wawelskim, a podszywającą się pod „informację" z posiedzenia „Państwowego Komitetu Odnowienia Wawelu". Załączam oświadczenie Rektora dr. A. Szyszko-Bohusza, kierownika odnowienia Zamku wawelskiego, w powyższej sprawie. Brzmi ono:

„Drogi Panie! Na zapytanie Pańskie dotyczące notatki w „I. K. C." w sprawie posiedzenia Państwowego Komitetu na Wawelu, donoszę, że o plafonie pańskim na posiedzeniu nie dyskutowano i żaden z Członków Komitetu nie wypowiadał swego ujemnego zdania o nim. Notatka ta nie jest pierwszą, ani — przypuszczam — ostatnią „nieścisłością" „I. K. C." Sługa. A. Szyszko-Bohusz. 20. X. 1935".

Józef Jarema, Kraków 20. X. 1935.

Prądy w prawodawstwie III Rzeszy.

Onegdaj odbył się staraniem krak. Tow. prawn. odczyt inauguracyjny prof. U. J. dr **St. Gołąba** na temat „Prądy w prawodawstwie III. Rzeszy". Prelegent podkreślił najpierw trzy, jego zdaniem, najważniejsze przejawy życia prawnego dzisiejszych Niemiec, a mianowicie: wysunięcie na szczyty idei prawa i poczucia prawnego, dalej ideę wspólności i odrębności narodowej, wrogą indywidualizmowi i kapitalizmowi — i wreszcie uświęcenie ziemi przez podniesienie stanu włościańskiego na niebywałe dotąd wyżyny. Następnie omówił prelegent narodowy socjalizm w prawie walkę z prawem rzymskiem, kwestję rasy w nauce prawa i antyliberalne prawo cywilne. Na odczycie w przepełnionej po brzegi sali Izby przemysł. handl., obecni byli licznie przedstawiciele świata nauki.

Kolumny reklamowe pozostaną nadal w rękach inwalidów.

Z ważniejszych spraw nad któremi obradował ostatnio Zarząd Miejski wymienić należy zatwierdzenie **szeregu adaptacyj**, jakie mają być wykonane **w rzeźni i elektrowni miejskiej**, oraz rozstrzygnięcie przetargu na dzierżawę kolumn reklamowych. Tu postanowił Zarząd **oddać wnętrze kolumn w dzierżawę Związku Inwalidów Wojennych R. P.**, a zewnętrzną stronę reklamową — firmie Wł. Grabowski. Nadto Zarząd wysłuchał sprawozdania z wykonania budżetu za II kwartał i przyjął do wiadomości projekt preliminarza budżetowego na III. kwartał obecnego roku budżetowego. Należy podnieść, że dotychczasowe 6-cio miesięczne wyniki potwierdzają w całości realność budżetu miasta i kształtują się wedle przewidywanych norm wykonywanego budżetu.

————ooOoo————

Z sali sądowej

Za włamanie w dniu uroczystości pogrzebowych 3 lata więzienia.

W dniu pogrzebu śp. marsz. Piłsudskiego **Ludwik Strączek i Jan Schab** usiłowali dokonać włamania do sklepu jubilera **Ignacego Juera przy ul. Florjańskiej 3.** W tym celu rozpoczęli **wybijanie otworu w podłodze mieszkania na I piętrze, znajdującego się po nad sklepem jubilera.** Włamywacze nie zdołali niczego ukraść, zostali bowiem spłoszeni i schwytani. Wczoraj stanęli oni przed Sądem Okr., który skazał ich **na karę po 3 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 10.** Rozprawę prowadził sędzia **dr. Kronenberg**, oskarżał prok. **Jarosiński.**

———:000:———

Pokaz ogrodniczy w Myślenicach.

Staraniem Okr. Towarzystwa Rolniczego w Myślenicach urządzono w dniach od 20 do 22 bm. pokaz ogrodniczy, oraz pokaz prac przysposobienia rolniczego. Uroczystego otwarcia pokazów dokonał w sali „Sokoła" p. starosta A. Basara przy udziale przedstawicieli miejscowych władz i licznie zgromadzonej publiczności. Pokaz ten obesłany licznemi eksponatami, ilustruje dorobek powiatu z dziedziny **sadownictwa, przetwórstwa, oraz prac konkursowych młodzieży wiejskiej.** W pierwszym dniu wystawę zwiedziło **około 600 osób.**

HANDLARZ BYDŁA FAŁSZOWAŁ PIENIĄDZE.

Wczoraj aresztowany został niejaki **Jan Kwapień z Zagórowej** (pow. olkuski), handlarz bydła, który fałszował monety 10 cio, 5-cio i 2-złotowe. W czasie rewizji znaleziono u Kwapienia materjał do wyrobu pieniędzy i fałszywe monety.

Sport

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligi:
W Warszawie **Legja — Warszawianka.**
W Krakowie **Wisła — Polonja.**
We Lwowie Pogoń — Śląsk.
W Hajdukach **Ruch — Garbarnia.**
W Łodzi **ŁKS — Cracovia.**
O wejście do Ligi odbędzie się w Katowicach mecz pomiędzy drużynami **Dąb — Czarni.**

SPORT W KRAKOWIE. W Krakowie odbyły się zawody w siatkówce i koszykówce między drużynami Uniwersytetu i Akademji Górniczej. W obu meczach zwyciężyła drużyna Uniwersytetu. Ponadto w ramach uroczystości „otrzęsin akademickich" odbyły się pokazy szermierskie uczniów lektora Uniw. Jag. mjr. Linnemanna. — W dziesięcioboju lekkoatletycznym o mistrzostwo okręgu krakowskiego zwyciężył Zglobicki (KS. Mościce) 4461 pkt. Lepszy wynik jednak uzyskał startujący poza konkursem **Oszast (Cracovia), 4678 punktów.** — W biegu lekkoatletycznym na 1000 mtr. Jurczyk z Cracovii ustanowił nowy rekord okręgu wynikiem 2:44.6 sek.

BUNT PIĘŚCIARZY. W niedzielę wieczorem miał się odbyć we Lwowie mecz bokserski pomiędzy przemyską Polonją, a lwowską Hasmoneą. W ostatniej chwili mecz został odwołany, gdyż Hasmonea, na chwilę przed rozpoczęciem meczu otrzymała z Przemyśla telegram następującej treści: „Nie przyjedziemy. Zawodnicy zbuntowani (!). Przed odejściem pociągu odmówili wyjazdu. (—) Polonja". Hasmonea zatem wygrała mecz walkowerem 16:0. — Przeciwko zbuntowanym zawodnikom Polonji władze sportowe postanowiły przeprowadzić dochodzenie i ewentualnie ukarać winnych.

Nowi ministrowie Austrji.



W skład nowego rządu Austrji weszli ministrowie (od lewej strony): min. rolnictwa Strobl, skarbu Draxler i spraw wewn. Baar-Baarenfels.

Życie gospodarcze

Huty szklanne prowadzone przez bezrobotnych.

Dość charakterystycznym przejawem w przemyśle szklanym jest **powstawanie w dalszym ciągu hut, budowanych i prowadzonych przez robotników pod kierunkiem zwolnionych hutmistrzów i nadzorców hut.** Budowy te są naogół prowadzone w sposób dość **prymitywny,** nie uwzględniający obecnych wymagań techniki. Kapitał na budowę zbierany jest zazwyczaj **w drodze składek i zapomóg.** Niektóre z tych hut nie kończą nieraz zaczętej budowy, niektóre zaś, po ukończeniu prac przygotowawczych, nie są w stanie rozpocząć produkcji z powodu kapitału obrotowego. Te zaś. które zostały puszczone w ruch, celem zdobycia klientów, prowadzą **ostrą walkę konkurencyjną z dużemi hutami,** produkując zwykle szkło tanie.

W rejestrach mieszkańców nie będzie danych o karalności.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało pismo okólne do wojewodów, starostów i prezydentów miast **w sprawie wypełniania w rejestrze mieszkańców rubryki dotyczącej informacyj o karalności.**

Powołując się na rozporządzenie ministra sprawiedliwości o rejestracji skazanych ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że sądy nie są obecnie obowiązane do przesyłania kart karnych gminom, lecz tylko ministerstwu sprawiedliwości. W związku z tem **rubryka rejestru mieszkańców, dotycząca informacyj o karalności, pozostawać będzie odtąd niewypełniona** spowodu braku danych o osobach skazanych. W razie potrzeby stwierdzenia przez gminę karalności lub niekaralności, względnie stwierdzenia skutków skazania np. przy ustalaniu list wyborczych lub przy wystawianiu świadectw moralności itp. należy zwracać się w drodze urzędowej do rejestru prowadzonego przez ministerstwo sprawiedliwości.

B. G. K. NABYŁ KAMIENIOŁOMY W CHĘCINACH.

W tych dniach Bank Gospodarstwa Krajowego nabył z publicznej licytacji parowe zakłady wapienne „Chęciny", znajdujące się w pobliżu Kielc.

Nietylko polska, lecz i czeska wie już głowa że najlepsza porcelana jest tylko z Ćmielowa.

Sankcje wobec statków włoskich.

Do agencyj okrętowych w Grecji nadeszły depesze z Londynu, donoszące **o rozpoczęciu stosowania sankcyj żeglugowych przeciwko Włochom.** Ponadto przedstawiciele towarzystw okrętowych otrzymali zawiadomienie, że angielskie towarzystwa ubezpieczeniowe **nie przyjmują asekuracyj, towarów przewożonych statkami włoskiemi.** Greckie agencje przewozowe otrzymały polecenie, aby towary przeznaczone dla Syrji, Palestyny, Egiptu, Rumunii, Turcji, Bułgarji i Jugosławji ładowały na statki nie pod włoską banderą.

Olbrzymie koszta kampanji abisyńskiej.

Zapas złota w Banku Włoch spadł w czasie od 1 — 10 bm. bardzo poważnie bo o 226.1 milj. lirów. Ponieważ jednocześnie zapas dewiz wzrósł o 20.1 milj. lirów, ogólny **zapas pokrycia zmalał o 206 milj. lirów.** — Przypomnieć należy, że w poprzedniej dekadzie spadek zapasu pokrycia wyniósł nieco ponad **100 milj. lirów,** był więc dwukrotnie mniejszy, niż teraz. Obieg banknotów wzrósł w dekadzie sprawozdawczej o przeszło 150 milj. lirów.

W porównaniu z końcem drugiego kwartału br. **ogólny spadek środków pokrycia wyniósł 1.446.7 milj. lirów, natomiast wzrost obiegu wynosi blisko 2.4 miljarda lirów.** — Liczby te wymownie świadczą **o kosztach kampanii abisyńskiej,** które coraz więcej finansowane są złotem Banku Włoch oraz inflacyjnem rozdęciem obiegu

Żądajcie „Głosu Narodu" we wszystkich kawiarniach restauracjach, w Urzędach pocztowych i na dworcach kolejowych!

Sędziowie mają opłacać aplikantów.

NIEZWYKŁY PROJEKT ZAŁATWIENIA SPRAWY BEZPŁATNYCH APLIKANTUR SĄDOWYCH.

W sferach sądowych żywe zaniepokojenie i liczne komentarze wywołał nowy projekt władz centralnych, dotyczący sposobu uregulowania kwestji uposażenia aplikantów. Jak wiadomo obecnie, przeważająca większość stanowisk aplikantów sądowych jest bezpłatna. Aplikanci pracują nieraz latami całymi bez wynagrodzenia, a wobec znanej sytuacji budżetowej niewiele jest widoków, by w najbliższej przyszłości los ich mógł ulec zmianie na lepsze. Praca ich przy protokołowaniu rozpraw jest niezmiernie ciężką i wyczerpującą, zwłaszcza że na skutek ostatnich zarządzeń władz sądowych bieg spraw został znacznie przyspieszony przy notorycznym braku personalu sądowego. Rozprawy nierzadko trwają od 8-mej rano do 4-tej popołudniu powodując całkowite wyczerpanie zarówno sędziów jak i aplikantów.

Niemniej jednak projekt, w myśl którego ministerstwo sprawiedliwości zamierza rozwiązać sprawę wynagrodzenia aplikantów jest wysoce niewłaściwy i stwarza możliwość nowych komplikacyj. Mianowicie projektuje się, **by sędziowie ofiarowywali po 10—15 proc. swych uposażeń na fundusz opłacania aplikantów.** W ten sposób aplikanci sądowi mieliby być utrzymywani **kosztem sędziów zamiast z funduszów państwowych.** Projekt ten, nie mający nigdzie precedensów wytworzyłby sytuację zarówno uciążliwą dla sędziów otrzymujących bynajmniej nie wygórowane uposażenia — zwłaszcza o ile są obarczeni rodzinami — niemiłą zaś dla aplikantów, dla których musiałaby być przykrą świadomość, iż są ciężarem dla swych starszych kolegów — sędziów i że zdani się poniekąd na akcję charytatywną.

Ponieważ w sądzie pracuje także wielu asesorów bezpłatnie, zachodzi ewentualnie możliwość, że obciążenie uposażeń sędziowskich składkami na aplikantów mogłoby w przyszłości być rozciągnięte także i na tę kategorję pracowników sądowych. Doprowadziłoby to oczywiście do absurdalnych stosunków. Personal sądowy winien być w całości opłacany przez państwo, jako instytucją państwową. Wymaga tego prestiż sądu i interes społeczeństwa, które i tak zmuszone jest ponosić specjalne dodatkowo wprowadzone opłaty sądowe, jakkolwiek ma zagwarantowany bezpłatny wymiar sprawiedliwości.

———o-o-o———

Od soboty dnia 19 b. m. w kinoteatrze „Sztuka"

Najwspanialsze i najpiękniejsze arcydzieło produkcji Europejskiej!!

Szkarłatny kwiat

Porywające romanse!
Bohaterskie czyny!
Miljonowa wystawa!
Fascynująca treść!

reż. genjalny Aleksander KORDA! w rol. gł.: fenomenalnie uzdolniony — szlachetny — stuprocentowy dżentelmen LESLIE HOWARD oraz przepiękna — pełna niewysłowionego uroku i czaru MERLE OBERON. — Film ten zrealizowano kosztem kilkunastu miljonów franków!!!

Wydaje się zniżki na nowy sezon w biurze kina!

Co kto straci przez sankcje gospodarcze?

Wprawdzie przygniatająca większość **członków Ligi Narodów wypowiedziała** się za koniecznością zastosowania sankcyj gospodarczych przeciw Włochom jako napastnikowi, ale niejeden kraj głosował za niemi raczej dla zachowania pozorów. W grę wchodzą bowiem bardzo poważne... cyfry.

Z drugiej strony w razie wykonania rygorów ligowych położenie Włoch stanie się bardzo trudnem. W stanie obecnego zapotrzebowania powstałyby przy przeprowadzeniu sankcyj następujące luki!... Straciłyby nafty rumuńskiej 39 proc., swego zapotrzebowania, rosyjskiej 26, perskiej 10. **Stali:** francuskiej 47 proc., czechosłowackiej 8. **Żelaza:** francuskiego 17 proc. rosyjskiego 30, algierskiego 21, hiszpańskiego 10, czechosłowackiego 24, belgijskiego 29. **Węgla** angielskiego 39 proc., sowieckiego 6 polskiego 10, **Miedzi:** chilijskiej 30 proc., portugalskiej 22, belgijskiej 5 proc. **Niklu:** angielskiego 31 procent, norweskiego 15 procent. **Kauczuku:** angielskiej 47 procent, holenderskiego 45. **Wełny:** południowo-afrykańskiej 13, argentyńskiej 20, belgijskiej 44, **Bawełny:** angielskiej 16 proc. Liczyć zatem mogą tylko na częściowe pokrycie swego zapotrzebowania ze strony Stanów Zjednoczonych A. P., Niemiec, Austrji i Szwajcarji co do nafty, żelaza, węgla i bawełny, ale w warunkach bardzo utrudnionych i chyba tylko za gotówkę.

Kraje, importujące dotąd do Włoch poniosą atoli w zamian straty odpowiadające wymienionym cyfrom, a w szczególny sposób odnosi się to do **Francji i Jugosławji.**

Pozornie w zastosowaniu sankcyj gospodarczych przeciw Włochom najbardziej zainteresowana jest **Anglja,** jako może najpoważniejszy ich dostawca, a wobec tego, także Włochy sądziły, że z tej strony nie grozi im szczególne niebezpieczeństwo. Stało się jednak inaczej i właśnie Anglja **napiera najsilniej na wykonanie odnośnych przepisów pakt u Ligi,** gdyż — jak się obecnie okazuje — angielskie sfery handlowe otrzymawszy wczas stosowne wskazówki **zdołały niemal całkowicie zlikwidować akcepty włoskie.** O ile mianowicie z chwilą wybuchu konfliktu włosko-abisyńskiego krótkoterminowe zobowiązania włoskie w Anglji — głównie za węgiel i stal — wynosiły około 5 miljonów ft. szterlingów, to w chwili obecnej **dług ten spadł do minimum,** a groźba skreślenia noto wań włoskich na giełdach angielskich przyśpieszy niewątpliwie także likwidację tej drobnej pozostałości. Niepewny jest do pewnego stopnia los około 2 miljonów ft. szt., zamrożonych" w przemyśle, czy handlu włoskim, ale londyńska City posiada w zdeponowanych papierach włoskich **całkowitą rekompenzatę z wielokrotną nadwyżką.** (Depozyty te oblicza się na przeszło 20 milj. ft. szt. a więc bezpieczeństwo jest całkowite).

Inaczej sprawa przedstawia się we Francji i ta okoliczność tłumaczy wytrwałe zabiegi premjera Lavala o pokój, a conajmniej o złagodzenie ostrza sankcyj.

Znaczna część eksportu francuskiego zależy w tak wysokim stopniu od rynku włoskiego, że utrata tego zbytu (wskutek sankcyj) mieć może dla Francji następstwa katastrofalne. Odnosi się to głównie do takich działów jak: żelazo, rudy, skóra, miedź, zboże, motory i węgiel. Rzecz jest tem dotkliwsza, że towar francuski ma od dłuższego czasu we Włoszech tendencję zwyżkową, co wyraża się w porównaniu z 1934 r. w miljonach franków, np. w **żelazie,** 60 zamiast 47, **miedzi 0.6 (0.2) skórze 13 (10),** zwłaszcza w środkach żywności 48 zamiast poprzednio 0.1. „Interes" włoski stał się też dla Francji do pewnego stopnia **kluczowym i podstawowym** dla całego planu gospodarczego opracowanego przez obecny rząd p. Lavala. Sankcje mogą ten plan podciąć i wywołać wewnątrz Francji komplikacje, których uniknięcie mogłoby, nastąpić w drodze rekompenzaty na innych rynkach, a rynków tych niema.

To samo w stopniu jeszcze drażliwszym dotyczy **Jugosławji.** Włochy są w tej chwili głównym i niezastąpionym odbiorcą jugosłowiańskiego drzewa, zboża i mięsa, wchłaniają całą odnośną nadwyżkę i dają równocześnie pełne zatrudnienie jugosłowiańskiej flocie handlowej. Wszystko to oznacza konjunkturę, jakiej Jugosławja **od całych dziesiątków lat nie miała, a której nikt nie jest w możności zrekompensować.**

Oto podłoże na tle którego jasnem się staje powolne tempo stosowania sankcyj. — Rzetelnie domagają się ich tylko te państwa, które z Włochami nie mają istotnego kontaktu gospodarczego i także na przyszłość nie biorą go w rachubę. **(J. B.)**

Ceny giełdowe zboża.

Na targu zbożowym i towarowym w Krakowie we wtorek dnia 22 października płacono następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw. stand. 19.00—19.25; biała stand. 18.50—18.75; targowa stand. 18.25—18.50; żyto dworskie stand. 14.50—14.75; targowe stand. 14—14.10: owies dworski stand. 16—16.50; targowy stand. 15.50—16; jęczmień dw. stand. 15—17; targowy stand. 14.50—15.

Artykuły strączkowe. Groch Wiktorja 35—38; pół Wiktorja 29—31; zwykły jadalny 26—28; fasola cukr. biała (jasiek) 34—32; biała 23—24; klockowa 23—24; długa 24—25; Wachtel 22.50—23.50; bobik 17.50—18.50; wyka ciemna 22—23; szara 20—21; peluszka 23—24; łubin żółty 10—10.25; niebieski 9.25—9.50.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 13.75—14; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 17.50—18; soja śrut około 44-45 proc. biał. i tłusz. 22.50—23; siano słodkie nowe 7.50—8; średnie nowe 6—6.50; kwaśne 5—5.50; potraw 5—6; koniczyna pastewna nowa 9—10; słoma długa 4—4.50; ziemniaki stołowe 4.25—4.50.

Nasiona. Rzepak zimowy z workiem 40—41; rzepik czyszczony letni słodki z workiem 37—38; mak niebieski z workiem 59—61; kminek krajowy czyszczony 78—80.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 36—37; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 33—34; razowa 0-90 proc. 23.25—24.25; mąka żytnia okr. Krakowskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 23.50—24; razowa 0.90 proc. 19—19.50; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 23.75—24.25; otręby żytnie standartowe 8.25—8.50; pszenne stand. średnie 8.25—8.50; perłówka 36—38; pęcak fabryczny z workiem 23—24; chłopski bez worka 20.50—21; siekanka jęczm. fabr. z workiem 23—24; chłopska bez worka 21—22; kasza jaglana fabryczna 28—29; chłopska 25—27; tatarczana cała 32—34; łamana 30—32.

Tendencja spokojna; podaż mała; **dowozy lokalne małe.**

Kalectwo i śmierć w tartakach

Jedną z najbardziej niebezpiecznych maszyn jest **piła tarczowa, używana do mechanicznej obróbki drzewa.**

Wśród robotników, którzy pracują na pile tarczowej, znajdzie się nie tak wielu takich, którzyby nie odnieśli obrażeń. Wirująca tarcza piły **sieje wokół kalectwo i śmierć.**

Niema w tem ani słowa przesady. Oto wypadek, który zdarzył się niedawno w pewnej stolarni: jeden z posługujących chłopców wszedł pod maszynę, aby wygarnąć nagromadzone trociny. Maszyny nie zatrzymano. Chłopiec dotknął głową zębów piły, która **przecięła mu czaszkę.**

Inny wypadek zdarzył się w pewnej fabryce: w chwili przyłożenia drzewa do piły — tarcza piły nagle rozprysła się. Zdawałoby się, że robotnik, który stał przy pile powinien zostać śmiertelnie ugodzony odłamkiem piły. Leoz robotnikowi nic się nie stało. Przypadek? Nie. Życie swe zawdzięcza kapturowi ochronnemu na pile, który umieszczono w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom. Zahamował on pęd rozlatujących się części piły.

Piłę tarczową można uczynić narzędziem bezpiecznem. Trzeba ją w tym celu zaopatrzeć **w urządzenia ochronne** i — co może ważniejsze — trzeba **robotnika nauczyć, jak należy pracować na pile w sposób bezpieczny.** Spełnienie tych dwu warunków pozwala uniknąć olbrzymiej liczby nieszczęśliwych wypadków, które corocznie zachodzą przy obróbce drzewa piłą tarczową.

Największa jednak trudność polega na tem, że nie każdy majster, a nawet specjalista wie, jak należy w sposób bezpieczny zorganizować pracę na pile tarczowej. Stąd też setki i tysiące wypadków.

Telegramy.

Wykryto „kontrrewolucyjną" organizację w Charkowie.

Moskwa, 22. 10. (PAT.). „Prawda" donosi, że Ukraiński Komisarjat Ludowy spr. wewnętrznych (dawne G. P. U.) **wykrył w Charkowie organizację kontrewolucyjną,** w której skład wchodzili **białogwardziści i trockiści.** Aresztowano 20 osób, podejrzanych o organizowanie sabotażu w warsztatach kolejowych.

Mjr Fey posłem austrjackim w Budapeszcie?

Budapeszt, 22. 10. (PAT.). Wedle pogłosek rząd austrjacki miał zaproponować przywódcy Heimwehry wiedeńskiej **mjr. Fey'owi,** który ustąpił z gabinetu podczas ostatniego przesilenia, **stanowisko posła austrjackiego w Budapeszcie.**

WIELKI ŚNIEG SPADŁ W SZWAJCARJI.

Zurych, 22. 10. (PAT). Spadły wielkie śniegi. Grubość powłoki śnieżnej dochodzi do 20 cm. przy 9 stopniach poniżej zera.

GROŹBA WYBUCHU POWSZECHNEGO STRAJKU GÓRNIKÓW WISI NAD ANGLJĄ.

Londyn, 22. 10. (PAT). „Morning Post" donosi, że możliwość wybuchu powszechnego strajku górników w Anglji, wskutek straty rynków włoskich **stanowi szczególną troskę rządu. Jest opracowywany szczegółowy plan reorganizacji przemysłu węglowego, który ma** zostać opublikowany **podczas kampanji wyborczej.**

Czy Ameryka poprze program sankcyj?

Waszyngton, 22. 10. (PAT. W związku z wiadomościami, **jakoby Liga Narodów** zwrócić się miała do **Stanów Zjednoczonych** w sprawie **poparcia programu sankcyj przeciwko Włochom, w kołach rządowych** oświadczają, **że sekretarz stanu Hull przed zajęciem jakiegokolwiek stanowiska w tej sprawie czekać będzie powrotu prezydenta Roosevelta do stolicy. Oficjalnie** nic nie wiadomo o tego rodzaju **żądaniu Ligi** Narodów. Koła polityczne oczekują, że odpowiedź rządu amerykańskiego, **jeżeli nastąpi, da jedynie wyraz raz jeszcze zachowania jak najściślejszej neutralności i całkowitego pokoju, jak również potępienia wszelkich imperjalistycznych zamiarów agresywnych.** Odpowiedź **nie zajmie żadnego stanowiska wobec procedury Ligi Narodów.**

PROPAGANDA ZA NEUTRALNOŚCIĄ W SZWAJCARJI.

Berlin, 22. 10. „Unja Niepodległości Szwajcarji wydała odezwę, wzywającą **do zachowania przez Szwajcarję neutralności w konflikcie włosko-abisyńskim.**

* * *

Kair, 22. 10. (PAT). Wedle oświadczeń z miarodajnego źródła, Egipt nie jest zdecydowany zastosować przepisy neutralności, w sensie traktowania okrętów włoskich w myśl konwencji haskiej z roku 1907, która to decyzję powzięto wczoraj w Londynie.

Pierwsza faza konfliktu zakończona.

Paryż, 22. 10. (PAT.) Londyński korespondent „Le Petit Journal“ donosi, że pierwsza **faza konfliktu włosko-angielskiego** uważana jest za zakończoną, gdyż obecnie rozważane są w 3-ch zainteresowanych stolicach, t. j. w Paryżu, Londynie i w Rzymie pewne sugestje. Nie mają one narazie charakteru nawet przedwstępnych projektów. Są to tylko zwyczajne próby praktycznego skierowania wysiłków ku realnemu celowi, mogące mieć szanse powodzenia po upływie pewnego czasu.

Atak Labour Party na rząd.

Londyn, 22. 10. (PAT.) Pod nagłówkiem „Spowrotem do Simona“ „Daily Herald“ **podejmuje dziś gwałtowny atak na rząd, oskarżając go o zdradę wobec Ligi Narodów** i o nawrót do simonowskiej polityki zagranicznej. Artykuł ten zasługuje na szczególną uwagę, albowiem wskazuje **po jakiej linji pójdzie krytyka Labour Party** w dziedzinie polityki zagranicznej w czasie kampanji wyborczej. „Daily Herald“ pisze: Opinja publiczna zaczyna obserwować politykę rządu w sprawie sporu pomiędzy Ligą Narodów a Włochami **z głębokiem niezadowoleniem.** Wszystkie obawy co do szczerości i przywiązania rządu do Ligi Narodów, które na pewien czas znikły, znowu powracają. W ciągu 4-ch pełnych lat rząd dawał dowody bezwstydnego i oburzającego zdradzania **brytyjskich zobowiązań wobec Ligi.**

B. SHAW RADZI WRZUCIĆ L. N. DO WEZUWJUSZA.

Londyn, 22. 10. (PAT.) Bernard Shaw ogłasza w dzisiejszym „Times“ list otwarty, w którym jako „podatnik“ m. in. oświadcza:

„Jako człowiek ucywilizowany, a pozatem również, jako płacący podatki, pragnę zwrócić uwagę na pewien szczegół zagadnienia abisyńskiego. Aby jakąkolwiek część kuli ziemskiej uczynić dostępną dla osiedli ludzkich, pierwszą potrzebę stanowi pobudowanie szosy. Włochy budują w Abisynji drogę, aby kraj skolonizować. Szczep Danakilów czyni wszystko co może, aby ten proces powstrzymać, zabijając tych, którzy te drogi budują. Brytyjskie Foreign Office reprezentowane przez ministra Edena usilnie nalega na Ligę Narodów, aby Liga pomogła Danakilom zabijać Włochów, celem powstrzymania budowy dróg.

Ponadto wobec tego, że zawiodła próba uzyskania jednomyślności w Genewie, **jestem również przeciwny temu, aby pieniądze moje wydawane były na przekupywanie zgody mniej szości.** Rzeczy doszły do tego, że głosowanie za sankcjami jest głosowaniem na rzecz skombinowanego ataku Francji i Anglji na Włochy. **Daleko byłoby bardziej rozumne i ludzkie wrzucić całą radę genewską do krateru Wezuwjusza.**

Włoscy robotnicy z zagranicy przeciw wojnie.

Warszawa, 22. 10. (Telef.). W Brukseli odbył się kongres włoskich organizacyj robotniczych zagranicą przy udziale **375 delegatów** z Francji, Belgji, Szwajcarji, Ameryki i innych krajów. Przywódca włoskich socjalistów zagranicą **Pietro Nenni wygłosił przemówienie przeciwko wojnie.** Do prezydjum Ligi Narodów został wysłany telegram który podpisali wybitni emigranci: **Modigliani, Gennari Campolongchi.**

* * *

Paryż, 22. 10. (PAT). Rząd abisyński nie zaprzecza wiadomości o zajęciu przez Włochów Scillare, twierdząc, iż Włosi nie mogli jednak wziąć jeńców, ponieważ w Scillare nie było wojsk abisyńskich.

Samoloty włoskie stwierdzają, że wojska abisyńskie na froncie południowym starają się obecnie unikać odkrytych obszarów, grupując się w wysokich trawach i w zaroślach. Depesze z Mogadiscio podkreślają zasługi i wielką wartość bojową lotników włoskich, którzy w czasie burzy **ostrzeliwali z karabinów maszynowych pozycje nieprzyjaciela.**

40 OKRĘTÓW Z MATERJAŁEM WOJENNYM.

Rzym, 22. 10. (PAT.) W porcie neapolitańskim **stoi 20 okrętów z materjałem wojennym gotowych do odpłynięcia do Afryki wschodniej.**

W Londynie zbierze się konferencja morska.

Londyn 22. 10. (PAT.) **Oficjalnie ogłoszono, że przed końcem bieżącego roku w Londynie zbierze się konferencja morska, w której wezmą udział sygnatarjusze Traktatu Waszyngtońskiego i Londyńskiego a mianowicie: W. Brytanja, Stany Zjednoczone, Japonja, Francja i Włochy. Data konferencji nie została jeszcze ustalona. Konferencja ta odbędzie się zapewne wkrótce po dokonaniu wyborów powszechnych.**

—ooo—

Konferencja zwołana będzie na 2 grudnia.

Tokio, 22. 10. (PAT.). Japoński charge d'affaires w Londynie donosi, że 21 bm. zakomunikowano mu w charakterze informacyjnym, **iż rząd brytyjski pragnie zwołać na dzień 2 grudnia do Londynu konferencję morską w sprawie rozpatrzenia Traktatów Waszyngtońskiego i Londyńskiego** z udziałem Stanów Zjednoczonych, W. Brytanji, Francji, Włoch i Japonji. Analogiczne zawiadomienie zostało skierowane do Waszyngtonu, Paryża i Rzymu. Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych **naradza się obecnie z admiralicją w sprawie propozycji angielskiej.**

Japonja grozi Sowietom.

Paryż, 22. 10. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Tokjo, że przedstawiciel japońskiego ministerstwa wojny oświadczył, co następuje: **zastosujemy praktyczne posunięcia, jeśli Mongolja zewnętrzna (zsowietyzowana część Mongolji — t. zw. Mongolska Republika Ludowa) zagrozi pod wpływem Sowietów Mandżu-Kuo, lub Chinom Północnym, których jesteśmy zdecydowani bronić przed wszelką czerwoną penetracją. Nie cofniemy się przed groźbą wojny z Z. S. R. R., lecz jesteśmy przekonani, że Sowiety nie będą interwenjowały w konflikcie, który ograniczy się do Mandżu-Kuo i Mongolji. Narazie niema żadnej poważnej przyczyny, która usprawiedliwiałaby wybuch konfliktu, lecz najmniejszy choćby incydent może go sprowokować.**

Przed kongresem francuskiej partji Radykalnej.

Paryż, 22. 10. (PAT). W związku z rozpoczynającym się wkrótce dorocznym kongresem partji radykalnej, **pewna liczba radykałów, którzy wystąpili ostatnio z partji, m. in. deputowani Grisoni i Creyssel oraz b. sekretarz generalny partji Pfeiffer, ogłosiła apel do szerokich mas, domagając się podkreślenia narodowego charakteru partji radykalnej i przeciwstawienia się tendencjom marksistowskim.** Apel podkreśla, że prawdziwi radykałowie, **przeciwstawiając się zarówno komunizmowi, jak i faszyzmowi, powinni zdać sobie sprawę z tego, iż nie mają nic wspólnego z tymi, którzy szukają oparcia u partji marksistowskiej.**

Rząd przygotowuje się do nowej sesji Sejmu i Senatu.

Warszawa, 22. 10. (Telef.). W sytuacji wewnętrznej nie zaszły żadne zmiany. Rząd **przygotowuje się do sesji ciał ustawodawczych.** Sesja ma rozpocząć się od przemówienia premjera **natury ogólniejszej,** zaś wicepremjer **Kwiatkowski wygłosi ekspose o zagadnieniach gospodarczych na posiedzeniu komisyjnem.**

W sobotę ma nastąpić drugie i trzecie czytanie ustawy o pełnomocnictwach, w poniedziałek natomiast **rozpoczną się obrady Senatu. Sprawy osobowe zostały przesunięte na razie na dalszy plan.** Na razie nie mówi się o zmianach ani w centralach ministerstw, ani o nominacjach trzech wojewodów. Jedyną **nominacją jest nominacja wiceministra skarbu p. Grodyńskiego,** która była już zapowiedziana.

NARADA NA ZAMKU.

Warszawa, 22. 10. (Telef.). Dziś wieczorem odbyła się na Zamku narada P. Prezydenta Rzplitej z ministrami, którzy wchodzą w skład Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Narada dotyczyła programu prac rządowych, a szczególnie tych wszystkich zagadnień, **które mają być załatwione na** podstawie **pełnomocnictw.**

Zmiany w komunikacji między Polską a innemi krajami

Warszawa, 22. 10. (Telef.) Na międzynarodowej **konferencji kolejowej** w Helsinkach przeprowadzono szereg zmian w komunikacji **między Polską a innemi krajami.** Stworzono **bezpośrednią komunikację Warszawa** — Wentimilje przez **Łódź,** Wrocław, Stuttgart, Zurych, Medjolan, Genuę. Ustalono wcześniejszy przyjazd pociągów z Rzymu, Wiednia i Pragi do Warszawy, mianowicie na godzinę 12.17. **Stworzona będzie** bezpośrednia komunikacja latem **między Warszawą a Suszakiem,** a zimą między Warszawą a Zagrzebiem przez Wiedeń. **Uzyskano zapewnienie regularnej komunikacji latem na Dunaju między Giurgiu a Ruszczukiem. Będzie** zapewniona bezpośrednia **komunikacja między Gdynią a Konstancą** przez Poznań, Katowice, Kraków, Lwów. Utworzona będzie nowa tańsza komunikacja z Warszawy do Moskwy z przesiadaniem w drodze do Moskwy w Niegoriełoje, a w drodze powrotnej w Stołpcach. Pociągi będą odchodziły z Warszawy o godz. 23, a przychodziły do Warszawy o godz. 6.35. W ten sposób powstało nowe **połączenie między wschodnią a środkową Europą** na razie z przesiadaniem w Warszawie przy wyzyskaniu pociągu Warszawa — Praga — Wiedeń — Belgrad.

Uzyskano zgodę kolei czechosłowackich na wprowadzenie nadzwyczajnych pociągów pospiesznych **do Gdyni z Pragi i spowrotem,** skomunikowanych ze statkiem „Piłsudski“.

——oOo——

Wykupywanie świadectw przemysł. na rok 1936.

Warszawa, 22. 10. (Telef.). Ministerstwo Skarbu wydało do izb i urzędów skarbowych okólnik **w sprawie nabywania świadectw przemysłowych na rok 1936.** Izby mają sporządzić druk odpowiednich obwieszczeń i wydać zarządzenia niezbędne do akcji wydawania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. **Celem** zapewnienia płatnikom należytej obsługi, **mają być uruchomione** kasy pomocnicze, a urzędnicy przydzieleni do pracy **związanej** z wydawaniem świadectw **mają być dokładnie obznajomieni** z odpowiedniemi przepisami ustawowemi. Jeżeli płatnik zażąda wydania świadectwa niższej kategorji, **nie należy mu czynić utrudnień w nabyciu żądanego świadectwa.** Urzędnik powinien jedynie zapisać **w deklaracji** odpowiednia adnotację, poświadczoną własnoręcznym podpisem płatnika. W granicach przyznanych ulg generalnych lub indywidualnych **należy wydawać świadectwa niższej kategorji bez wszelkich utrudnień,** jedynie z znaznaczeniem, na mocy jakiego przepisu wydane zostało świadectwo niższej kategorji. Płatnicy mogą nabywać świadectwa przemysłowe za **pośrednictwem pełnomocników.** Płatnik może udzielić pełnomocnictwa bezpośrednio na deklaracji, przedkładanej przy nabywaniu świadectwa. Od płatników należy potrącać **30 proc. od kart rzemieślniczych** i świadectw przemysłowych 30 proc. na rzecz związków komunalnych, o ile przed rozpoczęciem akcji wydawania świadectw gminy nie doniosły izbom skarb. o uchwaleniu niższej stopy procentowej tego dodatku.

Nadto mają być pobierane dodatki na rzecz izb przemysłowo-handlowych i izb rzemieślniczych.

——oOo——

Mjr. Karpiński w drodze do Stambułu.

Bukareszt, 22. 10. (PAT). Mjr. Karpiński **przyleciał do Bukaresztu d. 21 bm. o godzinie 15.30. Po lądowaniu podczas przetaczania** maszyny do hangaru pękła opona i kiszka, co wymagać będzie zastąpienia przez nową oponę.

Po naprawieniu tego drobnego defektu, mjr. **Karpiński miał wystartować we wtorek przed południem do dalszego lotu do Stambułu, a jeżeli będą sprzyjające warunki, postara się dolecieć dalej do miejscowości Adan,** położonej mniej więcej **o 800 klm. za Stambułem** w Turcji na wybrzeżu Azji Mniejszej.

Władze samorządowe w ubezpieczalniach

Warszawa, 22. 10. (Telef.). Dotychczasowym komisarzom ubezpieczalni społecznych rekrutującym się przeważnie spośród urzędników **Ministerstwa Opieki, przedłużono okres działania do 31 października.** Równocześnie wszystkich dyrektorom ubezpieczalni **wymówiono kontrakty służbowe.** Pozostaje to w związku z zamierzonem utworzeniem od 1 listopada w całym kraju 16 ubezpieczalń wojewódzkich. Kierownictwa nowych ubezpieczalni mają być obsadzone **przez komisarzy o szerokich uprawnieniach. Komisarze ci mają przygotować wybory do władz samorządowych w ubezpieczalniach.**

WDOWA NIE MOŻE DOCHODZIĆ ALIMENTÓW PO ZGONIE MĘŻA.

Warszawa, 22. 10. (Telef.). Sąd Najwyższy orzekł, że obowiązek męża w zakresie dostarczenia żonie środków utrzymania nie **przechodzi na jego spadkobierców.** Wdowa zatem nie może dochodzić alimentów po zgonie męża.

UBEZPIECZALNIA PŁACI ZA PUSTE LOKALE.

Warszawa, 22. 10. (Telef.) Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie wynajęła przed rokiem **około 30 lokali na ambulatorja i przychodnie** lecznicze. Umowy z właścicielami lokali zawarto **na kilka lat.** Obecnie ambulatorja i przychodnie zostały zniesione a Ubezpieczalnia musi płacić czynsze od pusto **stojących lokali.** Wydatki na ten cel wynoszą **9.000 zł. miesięcznie.** Władze nadzorcze w związku z tem zwróciły uwagę na sposób zawierania umów dzierżawnych na lokale. Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie płaci tytułem czynszów za lokale lekarzy domowych **50.000 zł.**

Kto wygrał?

Warszawa, 22. 10. (Telef.) W czasie dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane: **100.000 zł.** na nr. 64836, po **5.000 zł.** na nr. 158484, **2.000 zł.** na nr. 145634, **po 1.000 zł.** na nry 16004, 17603, 41180, 68900, 113700, 125211, 180191.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22. 10. (Telef.) **Giełda dewizowa:** Belgja 89.30, Holandja 360.35, Londyn 26.08, Nowy Jork 5.32, Paryż 35.00, Praga 21.99, Szwajcarja 172.80, Sztokholm 134.60, Włochy 45.25, Berlin 213.40. Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Dolar prywatnie 5.34, rubel złoty 4.78, dolar złoty 9.01, marki niemieckie 136.50, funty 26.07.

Pożyczki: stabilizacyjna 61.50, inwestycyjna 110.75, premjowa dolarowa 52.75, konwersyjna 67.00, kolejowa 77.50. Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych tendencja słabsza dla akcyj mocna. Prywatnie dillonowska 90.00, śląska 68.00, Warszawy 68.25.

Akcje: Bank Polski 92.00, Węgiel 13.50, Ostrowiec 17.50, Starachowice 33.00.

Londyn, 22. 10. (PAT). **Lord Snell** został jednogłośnie obrany **przywódcą grupy parlamentarnej Labour Party w Izbie Lordów** na miejsce lorda Ponsonby.

Warszawa, 22. 10. (Telef.) W narodowym teatrze łotewskim wystawiono sztukę Jerzego Szaniawskiego pod tytułem „Most“ w tłumaczeniu poety łotewskiego Karola Kruze.

Warszawa, 22. 10. (Telef.). W niedalekim czasie mają rozpocząć się rokowania z Rumunją w sprawie **nowego porozumienia konsyngentowego polsko-rumuńskiego.**

AXEL RUDOLF. 8

PRZYGODA NA WSCHODZIE.

Adaptował E. Bałucki.

W tej chwili Polak wyglądał jak napięta cięciwa łuku, Kitosao Yokushima wiedział doskonale. co spowodowało ten nastrój i na samą myśl o tem uśmiech szerzej się rozlał po jego twarzy.

— Świetnie — mówił w duchu żółty człowiek. któremu natura dała małe serce a duży rozum — u białych miłość potrafi zdziałać znacznie więcej niż nienawiść lub chciwość. Może mu się uda...

III.

Znikoma ilość białych zna naprawdę Chiny. Prawie wszyscy podróżujący po Wschodzie ograniczają się do zwiedzania dużych miast portowych. leżących na szlakach najbardziej uczęszczanych dróg morskich. oceniają Chiny z punktu widzenia wrażeń. jakie na nich wywarła różnobarwność Szanghaju. łączącego egzotykę z właściwościami narodowemi wielkich mocarstw. posiadających tu swoje odrębne dzielnice, oczywiście zaglądają do palarni opium. które żyją z gości Cooka i są doskonale zorganizowanem przedsiębiorstwem. podobnie jak „niebezpieczne spelunki apaszów“ na Montmartrze, będące w rzeczywistości najspokojniejszą imprezą widowiskową; odwiedzają Hankau. Tientsin. Pekin. które już dość dawno naoścież otworzyły drzwi przed cywilizacją Zachodu — po tem wszystkiem niesłychanie zadowoleni wracają do domu i tam się popisują gruntowną znajomością państwa Żółtego Smoka.

Do prowincji środkowych docierają tylko jednostki. Tam niema sieci linij kolejowych, rzeki są niedostępne dla parowców luksusowych, drogi lądowe znajdują się w takim stanie. że jazda zwykłym samochodem turystycznym dla nowicjusza nie zawsze jest możliwa.

To są istotne Chiny. Kraj i naród zachowały swoją dawną kulturę. do tej pory starzy żyją według trzech tysięcy przykazań o uprzejmości. zaleconych przez Lao-Tse. a młodzież jeszcze nie marzy o karabinach maszynowych i o zagadnieniach społecznych.

Przez te prowincje wewnętrzne, zdaleka od wielkich linij kolejowych, z donośnym hałasem toczyły się samochody ciężarowe generała Lin Kuonga: przez nieskończone, wężowate labirynty dolin górskich. zapadając miejscami po same osie w glinie lub sypkim piasku, czołgając się przez trzeszczące, chwiejne mostki. zawieszone nad potokami i rzeczkami.

Kiwając głowami na każdym wyboju, siedzieli na lorach stłoczeni Chińczycy, trzymając na kolanach karabiny, gotowe do strzału. Przez szparki wąskich oczu żołnierze bacznie obserwowali okolice. przyzwyczajeni węszyć i zdaleka rozpoznawać niebezpieczeństwo, ale nigdzie nie było widać samolotów wywiadowczych i nic nie zdradzało bliskiej obecności oddziałów armji rządowej.

Od czasu do czasu spotykało się wysokie dwukółki. zaprzężone w woły, albo Chińczyków, siedzących okrakiem na mułach — wszyscy pośpiesznie usuwali się z drogi przed niemiłosiernie hałasującemi samochodami. Spojrzenia żołnierzy coraz częściej odrywały się od obserwowania terenu i przenosiły na czołowy wóz, gdzie obok generała Lin - Kuonga siedziała biała lady. otulona w płaszcze i pledy.

Niemilknące warczenie motorów przyprawiło Krystynę Groniecką o ból głowy. Noce. spędzone w dusznych fanzach *). też nie dały należytego wypoczynku. Zmęczone oczy błądziły po niezliczonych wzgórzach. nie odczuwając swoistej piękności krajobrazu. przystrojonego w delikatne, żółto-czerwone kolory.

Dziwnie stępiała. Teraz dla niej stała się obojętną niepewność przyszłości. jak obojętna była żółta ręka „generała“. który skwapliwie wyzyskiwał każdą sposobność do mocnego podtrzymania sąsiadki. gdy silny wstrząs ciężarówki odrzucał ją wtył.

„Generała“ Lin-Kuonga nie można było nazwać dzikim człowiekiem. Skończył szkołę wojskową. prowadzoną przez oficerów Europejczyków. dość długo podróżował po Europie. mówił biegle po angielsku. Wyglądał też nieźle: jego młoda inteligentna twarz wyróżniała się korzystnie na tle zdziczałych, chciwych lub głupkowatych twarzy żołnierskich. Zawsze miał na sobie czysty, dobrze uszyty mundur, pozbawiony złotych czy srebrnych galonów, akselbantów i orderów, któremi chętnie się obwiesza każdy szanujący się generał chiński, był dobrze zbudowany, miał postać wysmukłą i giętką. W każdym razie wyglądem i zachowaniem się wybitnie górował nad swojem żołdactwem.

Lin-Kuong był zaskoczony niemniej od inżyniera Szronowskiego, gdy Krystyna Groniecka wyraziła chęć towarzyszenia jemu i jego oddziałowi do Chin Środkowych.

Jego ostry umysł pracował gorączkowo nad rozwiązaniem zagadki: co ją skłoniło do tego kroku? Jaki miała w tem cel?... Szpieg? Mało prawdopodobne. Nie wyglądała na agentkę rządu kantońskiego... A choćby i tak! Na jakie niebezpieczeństwo narażał się, zabierając ją ze sobą w głąb kraju?... Przecież bardzo łatwo było przypilnować jej i przy najlżejszem podejrzeniu unieszkodliwić, zanim zdąży wysłać jakiekolwiek wiadomości.

Jednak przy sposobności kazał swemu zaufanemu zastępcy na wszelki wypadek przetrząsnąć rzeczy lady. nie znalazł się żaden mikrofon. ani aparat telegraficzny. nawet broni nie miała.

Znudzona cudzoziemka. która wbiła sobie w głowę, że musi koniecznie zwiedzić i poznać Chiny Środkowe?... Też mało prawdopodobne, bo taki zamiar wcale nie wymagał przyłączenia się do oddziału wojskowego, który według jej przekonania nie mógł być niczem innem jak bandą rabusiów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Lepianka chińska bez okien.

NA ŚWIĘTO MŁODZIEŻY

BIEDROŃ F. X., Gwiazda ludu — Obraz ludowy w 3-ch aktach	zł.	1·20
EREMUS., Razem młodzi — Bibljoteka wieczornicowa Nr. 26	„	1·20
KARCZEWSKA Z., W naszem gronie — Bibljoteka wieczornicowa Nr. 41	„	1·30
ROGÓŻ A. X. Bądź mężem	„	2·50
„ „ W górę serca — Nauki na Święto Młodzieży	„	1·45
TOPÓR Z., Święto Młodzieży — Bibljoteka wieczornicowa Nr. 2	„	—·75
WERYŃSKI H. X., Młodzi na bój	„	—·90
WĘŻYKÓWNA P., Kwiat polskiej ziemi — Obrazek ludowy w 5-ciu odsłonach	„	1·20

poleca
Księgarnia Krakowska
Kraków, ul. św. Krzyża 13.

GOSPODYNI
uczciwa, pracowita, oszczędna,
znająca się bardzo dobrze na kuchni i gospodarstwie domowem — umie roboty ręczne — oznacza się zamiłowaniem porządku, szuka posady na plebanji. — Zgłoszenia do Administracji „Głosu Narodu“ pod „Szarotka“.

Kapelusze
Koszule — Krawaty
Ostatnie Nowości!!
„Au Bon Marché“
Kraków, ul. Grodzka 13.

Przepuklinowe Pasy
Opaski Brzuszne
Suspenzorja, prostotrzymacze
Aparaty ortopedyczne
Protezy ręczne i nożne, szczudła kule itp.
Wykonuje we własnej pracowni
Narzędzia Lekarskie
oraz
uskutecznia: naprawy, ostrzenie i niklowanie
L. Knapiński Kraków
ul. Mikołajska 7. Tel. 105-05

U ks. Gadowskiego
(Bochnia)
do nabycia za gotówkę
(w nawiasie nowa cena księgarska).
KATECHIZM WĘKSZY 2.50 (2.75), KATECHIZM MAŁY 1.20 (1.40), WYCIĄG KATECH. 0.40 (0.50), DZIEJE BIBL. (2.70), MAŁA BIBLIJKA (1.70), EGZORTY DLA SZKÓŁ. POWSZ. (4.50), KRÓTKA HIST. KOSC. 0.40 (0.60), NAUKA KOŚCIOŁA 0.80 (1 zł.), KATECHEZY BIBL. DLA I. i II. KL. POWSZ. 2 zł. (2.40), SZKICE KATECHEZ 2 TOMY 2.50 (3 zł.), PSYCHOLOGJA WYCHOW. 2 zł. (2.40), KAZANIA O WYCHOWANIU 1 zł. (1.20), UPOMINEK DUCH. 0.15 (0.20), DOBRY PASTERZ, modlitewnik oprawny a) dla młodzieży po 60, 1.00, 1.50. 2 zł. (80, 1.20, 1.80, 2.50), b) dla dzieci po 40, 60, 1.00, 1.50 (60, 80, 1.20, 1.80).
Przy zamówieniach ponad 20 zł. franco ponad 30 zł. franco i rabat 10 proc.

Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru VII.
ul. Garncarska 9.
Sygnatura: VII. Km. 1311/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30. X. 1935 r. o godz. 9-ej w Krakowie, przy ul. Batorego Nr. 1. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Pinkusa i Reginy Eisner, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.137.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12. X. 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru VII.
(—) Jan Zimowski.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru I.
ul. św. Gertrudy 23.
dnia 21 września 1935 r.
Sygn. I. Km. 304/35.

Obwieszczenie

W dniu 25 października 1935 r. o godzinie 10-tej sprzedane będą w Krakowie przy ulicy Brackiej 4. w drodze publicznej licytacji następujące ruchomości: urządzenie domowe, dywany, kilimy, naczynia srebrne i kryształowe, futra, gramofon, fortepian, obrazy i inne ruchomości, które ocenione będą w czasie licytacji (Art. 588 § 2 kpc.). Można je oglądać w powyższym dniu i pod wskazanym adresem o godzinie 10-tej.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I.
(—) Bolesław Raczyński.

PARCELE
na Grzegórzkach
między ulicami Grzegórzecką i Rzeźniczą
pełnouzbrojone
na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania po cenach okazyjnych. Wiadomość
Kancelarja adw. Dr. Nitscha
Kraków, Rynek Gł. 44 II. p.

Maturyczne i dokształcające kursy
„WIEDZA“
Kraków, ul. Bron. Pierackiego 14/1.
prowadzące ustne lekcje na kursach zbiorowych w Krakowie, oraz przygotowujące w drodze korespondencji, zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i tematów, przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1935/36 na:
1. Kurs maturyczny gimnazjum.
1a. Kurs maturyczny półroczny repetytoryjny.
2. Kurs średni do egz. z 6-ciu kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie I. i II. kl. gimn. nowego ustroju.
4. Kurs 7-miu kl. szk. powszech.
UWAGA: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz materjału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.
Wykładają wybitne siły fachowe.
Opłaty niskie.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Oświęcimiu
ul. Piłsudskiego L. 17.
Sygnatura: Km. 1107/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Oświęcimiu, Stanisław Szperber, mający kancelarję w Oświęcimiu ul. Piłsudskiego Nr. 17. na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12. grudnia 1935 r. o godzinie 9-tej w Sali Sądu grodz. Oświęcim, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Gminy Brzezinki w Brzezince nieruchomość obj. lwh. 92, 188 i 654 ks. gr. gm. kat. Brzezinka przy Sądzie grodzkim w Oświęcimiu, stanowiących własność dłużniczki Gminy Brzezinka bliżej w protokole opisu i oszacowania opisane. Real. lwh. 92 oszac. na kwotę 137 zł., lwh. 188 na kwotę 493 zł., i realności lwh. 654 na kwotę 14.415 zł. 25 gr. Cena wywołania wynosi ad 1) 102 zł. 75 gr., ad 2) 369 zł. 75 gr., ad 3) kwotę 10.811 zł. 44 gr.

Wadjum ad 1) 13 zł. 70 gr., ad 2) 49 zł. 30 gr., ad 3) 1.441 zł. 50 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Oświęcimiu.

Dnia 19. października 1935 r.

Komornik Sądu grodzkiego w Oświęcimiu
(—) Stanisław Szperber.

ZĘBY SZTUCZNE
BEZ PODNIEBIENIA
plomby, korony złote, wyjęcia korzeni bez bólu — Nowość w dentystyce „Oralite“. Higjeniczny, estetyczny, lekki, niełamliwy, kolor dziąseł i podniebienia naturalny. W miejsce przestarzałych protez kauczukowych uskutecznia solidnie i tanio uprawniony DENTYSTA
ANTONI KORNIK
w Krakowie,
ul. Florjańska L. 29 I p. — Tel. 179-32.

Ostatnie nowości!

BŁOTNICKI FR. X. Idziemy w życie (Zbiór deklamacji)	Zł. —.60
K. Ż. K. Gazeciarz—Apostołem	1.20
„ Gazeciarka—Ayostołką	1.20
MIŚ W. X. Dr., Tylko dwie drogi do zbawienia	3.50
NADIR, Coraz wyżej (Bibl. Wieczornicowa Nr. 43)	1.—
PLUS R.T.J., W obliczu małżeństwa	1.—
RIES J. X. Dr., Ewangelje niedzielne 2 tomy	10.—
STYPIANKA I., Bawmy się w domu (Skarbczyk domowy t. II.)	1.20

do nabycia
W KSIĘGARNI KRAKOWSKIEJ
Kraków, ul. św. Krzyża 13.

Fabryka świeczników
Józefa Terleckiego
KRAKÓW, ul. Sławkowska L. 6.
Telefon Nr. 146-39.
Ceny fabryczne.

Wydawca za „Głos Narodu“, Ske z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.